Nr. 227. Czwartek, 4 Października 1888. Rok 78.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.— Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefonu redakcyi nr. 38.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 cnt., drudzy 30 cnt. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują: w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Rue des St. Peres 84.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na ***Gazetę Lwowską*** wynosi za czwarte ćwierćrocze, w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.**; za miesiąc październik: w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.** Z ***Przewodnikiem*** za czwarte ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., **pocztą 4 zł. 75 ct.**; za miesiąc październik w miejscu 1 zł. 30 ct., **pocztą 1 zł. 65 ct.** Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

Na podstawie umowy, zawartej z redakcyą warszawskiego „Echa muzycznego teatralnego i artystycznego", zawiadamiamy szanownych prenumeratorów naszych, iż nabywać mogą pismo to, wychodzące raz na tydzień z dwutygodniowym dodatkiem nut, ***po cenie zniżonej.***

Prenumeratorowie *Gazety Lwowskiej* mogą przeto otrzymywać od 1. października 1888 roku warszawski tygodnik illustrowany ***Echo muzyczne, teatralne i artystyczne***, wraz z dwutygodniowym dodatkiem nut po natępującej cenie:

We Lwowie:	miesięcznie	62 ct.,
	kwartalnie 1 zł.	86 ct.
Na prowincyi:	miesięcznie	92 ct.,
	kwartalnie 2 zł.	76 ct.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Ogłoszenie.

C. k. krajowa Rada szkolna za zgodą gr. kat. ordynaryatów biskupich w Przemyślu i Stanisławowie aprobowała książkę p. t. „Liturgika gr. kat. cerkwy dla uczennykiw serednych szkił, ułożena, Aleksyem Tarońskim profesorom religii w c. k. realnoj wyższoj gimnazyi w Drohobyczy sowitnykom metropoliczoj Konsystoryi. Cina 80 kr. a. w. U Lwowi 1887. Nakładom krajewoho fondu", którą reskryptem z dnia 28 sierpnia 1887 l. 9390 aprobowano do użytku w szkołach średnich, znajdujących się w obrębie dyecezyi lwowskiego gr. kat. konsystorza metropolitalnego, także do użytku szkolnego w szkołach średnich, znajdujących się w obrębie przemyskiej i stanisławowskiej dyecezyi biskupiej.

Od dnia 17 do 26 września bież. roku sprawdzono w kraju z chorób zaraźliwych zwierzęcych:

Zarazę pyskową i racicową: u bydła: w Tetylkowcach (powiat brodzki), w Woronowie (pow. rawski), w Prusinowie, Sokalu, Machnówku i Opólsku (pow. sokalski), w Hołotkach i Tokach (pow. zbarazki).

Różę wąglikową u świń: w Woli Żelichowskiej (pow. dąbrowski) i w Tarazówce (pow. krośnieński).

Zarazę wąglikową: w Żupaniu (pow. stryjski).

Świerzb u koni: w Borszczowie (pow. borszczowski).

W powyższym okresie czasu z chorób zaraźliwych zwierzęcych wygasły:

Zaraza pyskowa i racicowa w Skale (pow. borszczowski).

Róża wąglikowa w Grobli (pow. bocheński), w Branicach, Węgrzynowicach, Aleksandrowicach i Mnikowie, (pow. krakowski).

Świerzb u koni: w Łukawcach (pow. złoczowski).

Zaraza wąglikowa: w Grzegorzówce (pow. rzeszowski).

Z c. k. Namiestnictwa.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 3 października.

Im bliżej termin zwołania parlamentu francuskiego, tem wyraźniej zarysowuje się jeden z przedmiotów, który będzie przyczyną walnych sporów. Przedmiotem tym budżet. We wszystkich jego rubrykach żąda komisya obniżenia, ale nie wszystkie redukcye będzie w stanie uzasadnić. Według najświeższej depeszy z dnia wczorajszego przyszło do porozumienia między komisyą a ministrem wojny, natomiast spór z ministrem marynarki niezałatwiony. Ani bowiem komisya, ani specyalny sprawozdawca etatu marynarki nie chcą widzieć sprzeczności w swoich motywach. Uzasadnienie mówi naprzykład o konieczności ulepszeń floty, wylicza szczegółowo czego potrzeba, ażeby flota znalazła się na tej stopie, na jakiej być powinna, by odpowiadała wymaganiom współczesnym, a równocześnie taż sama komisya pragy wstawianiu pozycyi czyni wykreślenia i oświadcza, że oszczędność ta musi być uwzględniona. Na to odpowiedział minister marynarki, że obstaje przy kredycie zaproponowanym, i że w razie obniżenia, musiałby się zapytać, czy spełnił swój obowiązek względem kraju i marynarki. Minister ma zupełną słuszność, bo komisya w tem ograniczeniu etatu marynarki nie ma bynajmniej na uwadze jej rzeczywistych potrzeb, lecz usiłuje tym sposobem usunąć podniesiony zarzut kosztownej administracyi. Zarzut ten jednak nie odnosił się wcale do marynarki, lecz dotyka wyłącznie kół parlamentarnych, które przez protekcyę stworzyły dla mnóstwa cywilnych urzędników etat niezwykle kosztowny, i utrzymują go wbrew protestom sfer wojskowych. Przed kilku miesiącami pojawiło się kilka broszur, które wykazały, jak znaczne sumy pochłaniają synekury w tej gałęzi administracyi i jakie kwoty mogłyby być użyte produktywniej na potrzeby floty, gdyby nie system protekcyjny.

Przedtem już, w ciągu wielu lat stwierdzono, że w sprawach finansowych decyduje właściwie w najdrobniejszych szczegółach nie minister skarbu, ale komisya budżetowa. Wkrótce też stało się jawnem, że ministrowie skarbu za republiki bywają właściwie tylko ofiarami, na których spada odpowiedzialność za wszystko, co robi wszechwładna a nieodpowiedzialna komisya budżetowa. Doszło też niebawem do tego, że żaden fachowy finansista nie spieszył się, by objąć tekę skarbu, a uregulowanie finansów pozostało pobożnem życzeniem, które wyrażał każdy nowy prezes gabinetu przychodząc do steru. Z ministrami wojskowymi jest nieco trudniejsza sprawa, a zdaje się z zapowiedzi ministra marynarki, że obecny należy do rzędu tych, którzy nie chcieli robić ustępstw ze szkodą floty i kraju, ażeby tolerować zachcianki członków komisyi. Ministrowi przychodzą też w pomoc oskarżenia ogłoszone przez jednego z deputowanych przeciw komisyi budżetowej. Prawdopodobnie minister, broniący swego etatu zasadniczo, ze względu na po-

---

4)

MOJA MÓWKA TOASTOWA

Obrazki ze wsi.

(Ciąg dalszy.)

Czekałem, aż się Oleksy ze swoją złością wyładuje do dna, a choć śmiech okrutny podpierał mię pod boki, tom się wstrzymywał ile można, aby nie urazić starego. Nareszcie gdy już rozpuścił całą załogę, narzekając, że ręce go bolą od kręcenia kołem od steru, zaczynam o jutrzejszem kopaniu kartofli.

— Mamy jeszcze ze czterdzieści morgów co?

— Będzie więcej....

— To źle, ludzie nie przychodzą, mrozów tylko patrzeć — mogą zostać na zimę. Czyby nie podnieść zapłaty, hę? dać złotówkę i kieliszek wódki.

— A to na co! Chłop proszę łaski pańskiej zawsze chłopem, choćby go miodem posmarować. Co jego teraz pańskie dobro obchodzi; jak wykopie swoje i za 20 groszy przyjdzie.

— A tymczasem jak zamarzną....

— Bóg wielki nie dopuści. Mamy jeszcze tydzień do Wszystkich Świętych.... będziemy dziobać swoimi.... a niechno chłopi wykopią....

Przeszedł cały tydzień, dziobaliśmy swoją służbą, a tu jeszcze w piątek został duży płat kartofli. Pod wieczór jakoś niebo zaczęło się wyjaśniać, a ostry wiaterek skręca się ku wschodowi, mówię tedy do Oleksy:

— A rozeszlijcie też po wsiach na jutro po ludzi, boję się mrozu.

— Już ja byłem wszędzie i zobaczy pan, jak się jutro zlecą..... niema się czego bać...

Nazajutrz, w sobotę, pamiętam jak dziś, 30 października, odbywały się sądy Boże nademną. Póki życia mego tego dnia nie zapomnę i mam go zapisanym w kalendarzu jako feralny. Wstałem przededniem i pierwsza rzecz com przez okno zobaczył — to biały mróz na trawniku.

— Masz tobie — odzywam się do żony — pewnie zamarzły....

— Co zamarzło?

— No, kartofle w polu; patrzno, jaki to mróz.

— Ej, żeby ci raz twoja niecierpliwość zamarzła jak kartofle — rzecze zadąsana — toby dobrze było. Lubisz tylko niepokoić i straszyć siebie, a potem drugich, myślałam że Bóg wie co....

— Ja nie straszę, tylko mróz.

— No, zmarzły to zmarzły, cóż na to poradzisz?

— Tak ci się zdaje, a tu panie dwadzieścia morgów stoi — to znaczy dwa tysiące korcy kartofli dyabli wzięli. A bodaj tego Oleksę..- mówiłem dziadowi, podnieść płacę ludziom.... nie i nie, stary się uparł, a teraz masz babo redutę. Z czemże ja tu będę pędził gorzelnię, czem inwentarz wyżywię.... ot, bieda.

— Mój kochany, — odzywa się imość — czego się naprzód martwić.... spać mi nie dajesz... może nie zmarzły.

— Ale za ręczam....

— Mój drogi, zlituj się, tylko tak nie jęcz, zmarzły — to sobie jakoś poradzimy.

— Poradź tu, kiedy tyle wydatków....

— Oszczędzimy się....

— Oho, już to wam tylko mówić o oszczędności, a potem dawaj, bo potrzeba....

Przyznaję, że słowa te poprostu wyrwały mi się z rozdrażnienia, a wywołały taką litanię zaprzeczeń, dowodów oszczędności kobiecej, niewymagania od mężów, że skończyło się na tem, dlaczego to zachciało mi się obywatelstwa na wsi, kiedy w mieście żylibyśmy bez kłopotów i wygodnie. Burza raz rozpoczęta szła dalej, przed którą aby jaknajprędzej uciec, ubierałem się tak nagle, że kładłem pierwej kamizelkę niż szelki, w rękawy surduta pakowałem nogi, co ma się rozumieć jeszcze więcej potęgowało złość moją i rozdrażnienie.

— Tak, tak... drzej ubranie, to ci pomoże na kartofle!

Wybiegłem z pokoju na ganek jak z łaźni i pierwsza rzecz, spróbować nogą mocy zmarzniętego błota — formalna gruda. Chwytam ręką za trawnik na gazonie — źdźbła sterczą jak szydła, — a tu na dziedzińcu folwarcznym taka cisza i spokój, jakby dopiero północ była. Zły jak nie człowiek, pędzę przed stajnie: żywej duszy nie ma; wozy ze skrzyniami stoją jak je wczoraj wyprzężono, konie chrupią obrok w stajni i parskają, a ludzi jakby kto gdzieś wymiótł.

Szczęściem pokazuje się służąca Oleksy, wracająca ze skopcem mleka z obory.

— Hej, dziewczyno, a nie wiesz ty gdzie są parobcy?

— Musi w piekarni na śniadaniu.

— A Oleksy śpi?

— Ale gdzietam, pan już poszedł do kopaczy bez śniadania.

Zawracam tedy do owej piekarni, aby ucztującą czeladź wypędzić do koni i po drodze spotykam ziewającego i straszliwie przeciągającego się kucharza.

— A co Wincenty, mróz?

— Oj mróz panie.

— Kartofle zmarzły?

— Co nie miały zmarznąć jaśnie panie — odpowiada słodziutkiem głosem.

Zwracam tu uwagę czytelników, że Wincenty jest faworytem żony i ma najmądrzejszą na świecie zasadę, aby się państwu w niczem nie sprzeciwiać, a przeciwnie we wszystkiem potakiwać. Przytem serdecznie nienawidzi Oleksę, który go zawsze nazywa darmozjadem, więc gdzie tylko może i jak tylko może, łatkę mu przypnie.

— Jeszcze we czwartek — odzywa się znowu — mówiłem do Oleksy — będziemy mieli niedługo mróz, bo mi mrówki po lewej nodze przechodzą, a to już moja noga proszę pana najlepszy barometrus, — ale to taki mądrala, bo przecie po morzu chodził jak nieprzymierzając pan Jezus — więc tylko splunął, ręką machnął i jeszcze przekpiwał sobie: Wincentemu nie tylko mrówki po nogach, ale i zajączki po głowie chodzą. A teraz co? Tyle szkody jaśnie państwu, mój mocny Boże!

Wyobrazić sobie łatwo, jak podobnego rodzaju podjudzania potęgują rozdrażnienie w człowieku, który szuka winy u kogoś, aby tylko gniew swój wywrzeć. W tej chwili gdyby mi się taki Oleksy nawinął na oczy, już nie wiem cobym z nim zrobił. Albo i to baraszkowanie parobków na śniadaniu, czy to nie

trzeby floty, korzystać nie będzie z tych oskarżeń, ale wyrabiają one opinię i wyjaśniają, po czyjej stronie jest słuszność. Że protest ministra marynarki skłoni wielu deputowanych do zastanowienia się głębszego nad sytuacyą, to zdaje się nie ulega wątpliwości.

Sejm krajowy.

(IX. posiedzenie z d. 2 października.)

(*L*) Nowe petycye przekazano właściwym komisyom, a to:

Komisyi gminnej: 37 petycyj wydziałów powiatowych, w sprawie przyznania prawa egzekucyi politycznej dla gminnych kas pożyczkowych; gminy m. Sanoka i Przemyśla, w sprawie projektu ustawy gminnej co do wybieralności burmistrza; gminy m. Rohatyna, o zaliczenie jej do rzędu miast, objętych nową ustawą gminną.

Komisyi gospodarstwa krajowego: Gminy Kępa rzeczycka, o zarządzenie budowy wału nadbrzeżnego, tam i opasek, zniszczonych wylewem Sanu; Gminy Uście zielone, o zasiłek na regulacyę rzeki w tej gminie; spółki wodnej do regulacyi rzeki Łęgi, w powiecie tarnobrzeskim, o zmianę §. 3, o ponoszeniu kosztów regulacyi tej rzeki.

Komisyi drogowej: Gminy Piwniczna, o uchwalenie potrzeby budowy drogi z Piwnicznej do Szczawnicy; gmin Markowce i Ladzkie, o subwencyę na utrzymanie drogi Markowce-Kamienna.

Komisyi petycyjnej: Gminy Krówniki, o darowanie kwoty 1802·96 zł., niefortunnie użytej; gminy Koniuszki, o wyjednanie u Rządu wypłaty przypadającej jej należytości z tytułu budowy drogi; o udzielenie tymczasowej pożyczki i zapomogi; gminy Przedzielnica, o odpisanie zapomogi z roku 1866; H. Kossa, dzierżawcy myt, o opust czynszu dzierżawnego.

Komisyi budżetowej: Wydziału powiatowego w Tarnobrzegu z petycyą tamtejszej gminy, o datek na uregulowanie spalonego miasteczka; gminy Mianowice, o wsparcie na budowę szkoły; wydziału ruskiego Towarzystwa pedagogicznego we Lwowie, o subwencyę na rzecz instytutu pod wezwaniem św. Mikołaja; Stowarzyszenia lwowskiego „Gwiazda“, o subwencyę; wizytatorki Sióstr Miłosierdzia, o subwencyę na rok 1889 dla zakładów ubogich w Czerwonogrodzie, Rozdole i Bursztynie.

Komisyi szkolnej: Oddziału Towarzystwa pedagogicznego w Przemyślu o zrównanie płac tamtejszych nauczycieli z płacami nauczycieli lwowskich i krakowskich.

Sprawozdanie z 9 posiedzenia doprowadziliśmy w wczorajszym numerze aż do rozprawy ogólnej nad sprawozdaniem komisyi gminnej w sprawie uchwalenia ustawy gminnej dla znaczniejszych miast. Sprawozdanie komisyi jest już znane, podaliśmy je bowiem w streszczeniu w numerze 225.

W rozprawie ogólnej zabrał głos pos. Merunowicz i zapowiedział, że w rozprawie szczegółowej poczyni co do tego projektu ustawy kilka zasadniczych poprawek, a mianowicie, przy właściwym paragrafie domagać się będzie, ażeby wybór burmistrza wymagał zatwierdzenia Wydziału krajowego, dalej, ażeby władza burmistrza była ograniczoną, wreszcie, ażeby radni religii chrześciańskiej nie mieli wpływu na interesa wyznaniowe żydów i odwrotnie, ażeby żydzi nie mieli wpływu na interesa wyznaniowe chrześcian.

Pos. Chrzanowski odpowiedział preopinantowi, że byłoby rzeczą szkodliwą, gdyby wybór burmistrza wymagał zatwierdzenia Wydziału krajowego; jest bowiem rzeczą prawie pewną, że Wydział krajowy zatwierdzi wybór każdego burmistrza, ale gdy zajdą wypadki, w których Wydział będzie musiał wystąpić przeciw burmistrzowi, przezeń zatwierdzonemu, to znajdzie się w pewnej kolizyi; powaga Wydziału będzie narażoną.

Po odpowiedzi sprawozd. dr. Fruchtmana, po myśli wywodów komisyi, przystąpiła Izba do rozpraw szczegółowych nad przedłożonym projektem ustawy.

W § 2. traktującym o zmianie granic miasta, upatrzył poseł ks. Sawa pewną sprzeczność z tenorem § 100, traktującego o łączeniu gmin. Gdy bowiem § 2 orzeka, że do zmiany granic miasta nie potrzeba zatwierdzenia ze strony Wydziału krajowego, orzeka § 100, że do przyłączenia do pewnej gminy obszarów z gmin sąsiednich, wymaganem jest zatwierdzenie ze strony Wydz. kraj. Z tego powodu uczynił ks. Sawa do § 2 stylistyczną poprawkę, która atoli upadła, po wyjaśnieniu ze strony pos. Romanowicza, ks. Siczyńskiego i sprawozdawcy.

Przy §. 13, traktującym o wyborze uzupełniającym do Rady miejskiej, uczynił ks. Sawa poprawkę, ażeby powołanie do Rady miejskiej zastępcy radnego w miejsce radnego ubywającego przed końcem perjodu wyborczego, „nie następowało na wniosek burmistrza“. Poprawka ta nie utrzymała się.

Przy §. 15 pos. Bobrzyński uczynił poprawkę, według której miałoby być opuszczone postanowienie, że burmistrzowi nie wolno zrzec się swojego wynagrodzenia ani w całości ani częściowo.

Po wyjaśnieniu ze strony dr. Chrzanowskiego, że postanowienie to jest niezbędnem, albowiem wiadomą jest rzeczą, że kandydaci na burmistrzów, w celu przeprowadzenia swojego wyboru przyrzekają, iż służyć będą bezpłatnie, albo za niższą płacę, że tedy płaca staje się środkiem agitacyjnym — poprawka p. Bobrzyńskiego odpadła.

Ożywioną dyskusyę przeprowadzono nad § 16, który traktuje o wyborze Magistratu. Komisya gminna zamieściła w tym §fie postanowienie, że burmistrz może być wybrany także z po za grona Rady.

Pos. Merunowicz powtórzył swój wywód z rozprawy ogólnej, i domagał się zamieszczenia postanowienia, że wybór burmistrza wymaga zatwierdzenia ze strony Wydziału krajowego.

Wniosek w tym sensie sformułowany, nie został dostatecznie poparty.

Pos. Romanowicz odpowiedział, że gdyby wybór burmistrza wymagać miał zatwierdzenia ze strony Wydziału krajowego, to Rząd mógłby śmiało domagać się także dla siebie takiego samego prawa, burmistrz bowiem urzęduje także w poruczonym zakresie działania. Ale ze swej strony czyni mowca inną zasadniczą poprawkę, a mianowicie opierając się na uchwale wiecu burmistrzów i delegatów miejskich, domaga się, ażeby burmistrz mógł być wybrany tylko z grona radnych. W celu poparcia swojego wniosku polemizował mowca obszernie z znanemi wywodami komisyi gminnej, zawartemi w jej sprawozdaniu, a wywody swoje oparł głównie na tem, że wszystkie ciała reprezentacyjne (z wyjątkiem rady miejskiej krakowskiej) w całej Austryi, wybierają swoich przewodniczących tylko z swojego grona. Gdyby zaprowadzono inny system, zwichniętoby zasadę autonomiczną; przyjmując zasadę, że burmistrz może być wybrany także z poza grona radnych, stworzonoby możność wybrania takiej osobistości, którą wyborcy nie chcieli wcale wybrać do Rady; zapanowałby system intryg i knowań pokątnych; wreszcie w razie wyboru burmistrza z poza grona Rady, składałaby się Rada gminna nie z 36, lecz z 37 członków, co sprzeciwia się postanowieniu uchwalonego już §. 10.

Pp. dr. Pilat i dr. Chrzanowski wystąpili w obronie wniosku komisyi, albowiem według tego wniosku Rada nie musi, ale może wybrać burmistrza z poza swojego grona na wypadek, gdy w swojem gronie nie znajdzie odpowiedniej osobistości. Między przewodniczącymi wszystkich ciał reprezentacyjnych a burmistrzami, nie ma analogii; tamci bowiem są tylko przewodniczącymi swoich ciał reprezentacyjnych, burmistrze zaś są obok tego także przełożonymi władzy wykonawczej, t. j. magistratu.

Pos. Wład. hr. Wolański poparł wniosek pos. Romanowicza, a po wyczerpującem przemówieniu sprawozdawcy, w obronie wniosku komisyi gminnej, przystąpiono do głosowania.

JE. Marszałek skonstatował, że za wnioskiem pos. Romanowicza głosowało 37, a przeciw temu wnioskowi 38 posłów.

Pos. Antoniewicz zakwestyonował to obliczenie i domagał się imiennego głosowania nad wnioskiem p. Romanowicza. Sprzeciwia się temu pos. Kozłowski, skoro bowiem Marszałek oświadczył, że przeciw wnioskowi Romanowicza głosowała większość posłów, to wniosek ten upadł i według regulaminu nie można nad nim powtórnie głosować.

Izba przystąpiła tedy do głosowania nad wnioskiem komisyi; głosowanie to odbyło się imiennie, a rezultat był taki, że za wnioskiem komisyi i przeciw niemu głosowało po 39 posłów. Według regulaminu, przy równości głosów, wniosek upada.

Z tego powodu wniósł pos. Chrzanowski, ażeby §. 16 projektowanej ustawy został zwrócony komisyi do ponownego ułożenia.

Wniosek ten przyjęła Izba, i o godzinie 3 min. 15 z południa przerwała posiedzenie. Następne posiedzenie we środę, dnia 3 b. m.

Sprawy sejmowe.

(*L*) Wydział krajowy wypracował bardzo wyczerpujące sprawozdanie z projektem ustawy, nakładającej na Towarzystwa assekuracyjne, w kraju operujące, obowiązek przyczynienia się do kosztów utrzymania służby pożarnej. Powołując się na stronę teoretyczną i naukową, na historye ustawodawstwa w cywilizowanym świecie, zarówno w krajach o zakładach krajowych, monopolistycznych, jak Niemcy, Szwajcarya lub Dania, jakoteż w liberalnej Anglii lub Ameryce, powołując się na precedensa w innych krajach austryackich, podnosząc zwłaszcza świetne rezultaty osiągnięte, korzysta Wydział z przekazanej mu przez Sejm do załatwienia petycyi gminy m. Lwowa w tym przedmiocie, i podnosi stary projekt opodatkowania Towarzystw asekuracyjnych na rzecz służby pożarnej. W praktyce wyglądałby rezultat ustawy jak następuje: Nie posiadamy danych o innych Towarzystwach, prócz krakowskiego „Wzajemnych ubezpieczeń“ i banku „Slawia“. Przyjmując jednak jako klucz do obliczenia stosunek ubezpieczeń w kraju: 70 prct. w krakowskiem, a 30 prct. we wszystkich innych piętnastu w kraju operujących towarzystwach, prestacya 2 prct. przyniosłaby do dyspozycyi Wydziału, na cele podniesienia bezpieczeństwa publicznego, sumę około 46.000 do 48.000 zł. Suma taka przez szereg lat rzucona w jednym kierunku, systematycznie, zdolnąby była w ciągu niewielu lat znakomite wywołać polepszenie stosunków bezpieczeństwa, stworzyć moc repressyjną, o jakiej nam się dziś nie śni, podnieść bezpieczeństwo od ognia, a co za tem idzie, podnieść bezpieczeństwo hipoteki nieruchomości, podnieść kredyt realny, wartość niernchomości i obniżyć koszta asekuracyi. Uzupełnieniem ustaw o policyi ogniowej, warunkiem wykonania wielu najważniejszych w nich przepisów, jest wobec ubóstwa gmin, stworzenie funduszu dyspozycyjnego, łatwo płynnego. Za takie źródło powszechnie uznano opodatkowanie Towarzystw ubezpieczeń. Z tych wszystkich względów Wydział wnosi: Sejm uchwali załączony projekt ustawy, nakładający na Towarzystwa ubezpieczeń od ognia, operujące w Galicyi, obowiązek przyczyniania się do kosztów utrzymania służby pożarnej. Powołany projekt ustawy opiewa:

§. 1. Wszystkie krajowe lub pozakrajowe w kraju operujące Towarzystwa asekuracyjne austryackie, węgierskie i zagraniczne, oparte na wzajemności lub akcyjne, zajmujące się wyłącznie ubezpieczeniem od ognia, lub też ubezpieczeniem od ognia i innemi rodzajami ubezpieczenia, obowiązane są przyczyniać się do kosztów utrzymania straży pożarnych zawodowych (gminnych) i ochotniczych, do wspierania ubogich gmin w nabyciu rekwizytów ogniowych lub w uzbrojeniu straży, oraz do wspierania w służbie pożarnej okaleczałych członków straży i tychże rodzin pozostałych rocznym udziałem, który wynosić ma dwa procent od wszystkich w każdym roku słonecznym pobieranych premij asekuracyjnych brutto od ubezpieczenia ruchomości i nieruchomości bez względu czy pobrane zostały na krótszy lub dłuższy czas, chociażby na więcej lat, bez potrącenia wydatków na reasekuracyę. Wysokość tego udziału może być w przyszłości uchwałą Sejmu obniżoną.

§. 2. Za podstawę w obliczeniu tej prestacyi ma służyć pobór premij asekuracyjnych brutto, jaki Towarzystwo z tutejszokrajowego interesu asekuracyi ogniowej za ubezpieczone ruchomości i nieruchomosci w kraju osiągnęło. Towarzystwa obowiązane są potrzebne dla obliczenia prestacyj wykazy zgodne z księgami rachuunkowemi Towarzystw, a mianowicie wykazy poboru premij asekuracyjnych dla każdego roku najpóźniej do końca kwietnia następnego roku, Wydziałowi krajowemu przedłożyć.

§. 3. Obliczenia dokonywa Wydział krajowy.

§. 4. Wypłacenie prestacyi całorocznej ma nastąpić w ciągu 6 tygodni od doręczenia nakazu płatniczego.

§. 5. W razie gdyby Towarzystwo asekuracyjne nie dostarczyło w należytym czasie potrzebnych rachunkowych dat, może być przez władzę polityczną zmuszonem do tego karami porządkowemi. Prestacye Towarzystw ubezpieczeń mogą być w dro-

---

jego wina, czy to wozy ze skrzyniami nie powinny już być na polu?

Tymczasem dochodząc do izby czeladnej czyli owej piekarni, słyszę śmiechy, żarciki i przekomarzanie się z dziewkami. Zamiast się spieszyć, to ci hultaje z największą sobie flegmą co pięć minut niosą łyżkę za łyżką do gęby i poprostu nie jedzą jak ludzie uczciwi, ale ładują żołądki niby furę gdzieś w daleką podróż. Boże ty mój, pomyślałem, kiedyż my się doczekamy służby dla nas życzliwej i dbałej. Tam dwa tysiące korcy kartofli mróz bierze, a oni jednej łyżki barszczu nie darują jakby ich cały świat nie obchodził. Powypędzałem tedy całą hałastrę do wozów i koni i stoję nad nimi i zacinam zęby patrząc jak im robota idzie niezdarnie, jak to smarują owe wozy, jak się przeciągają, ziewają i to pod mojem pańskiem okiem. Strach, co się to dziać musi gdy mnie nie ma!

W trakcie tak przyjemnego zajęcia, spojrzę na drogę wiodącą do wsi koło dworu i dostrzegam gromadę ludzi idącą z motykami na ramieniu i zawieszonemi na nich koszykami.

— Wincenty! — krzyczę na kucharza — a idźno się dowiedz gdzie oni idą i jeżeli można zawróć do kartofli naszych.

Kucharz pobiegł, gromada się zatrzymała, i po krótkiej konferencyi wraca z raportem.

— Jaśnie panie Oleksy ich odprawił; idą do domu.

— Czy on zwaryował czy co! Leć niech wracają natychmiast, niech powiedzą, że ja kazałem.... Albo słuchaj, idź sam z nimi.... Straszne rzeczy....

— Jaśnie panie dziś sobota, pani zaraz będzie wydawać mąkę na obważaneczki.

— A niech się obważaneczki zapadną!

— Ale jasna pani....

— Idź kiedy ja każę do milion....

Nareszcie ruszyły wozy, ja wsiadam na konia i pędzę ku kartoflisku. Pewnie zmarzły ziemniaki! nie ma co kopać myślę sobie, aż tu widzę w polu roi się od ludzi. Dojeżdżam bliżej. Oleksy z Wincentym formalną staczają walkę na języki. Kucharz komenderuje żeby stawali ludzie, których przyprowadził do roboty, a Oleksy rozstawia szeroko ręce, kopie nogami i nie puszcza.

— Oleksy! — krzyczę z daleka — ja kazałem.

— Dobrze — niech pan przyjmuje, pańska wola, ale ja ich nie chcę. Kto dopilnuje taką hałastrę.... Cóżto pieniądze są plewy żeby je po próżnicy marnować?

— Wincenty — odwracam się do kucharza — ty będziesz stał nad nimi.

— To mi też dozorca od siedmiu boleści — rzecze Oleksy wzruszając ramionami i odwracając się aby iść do swoich ludzi. Do pieczenia kartofli — to on chwat, pan kazał — niech kopią, czy ja im to będę płacił czy co, ale mówię, że to po próżnicy.

Nie mogłem już wytrzymać tej hardości i biegnę za starym.

— Słuchaj Oleksy, kto tu pan ja, czy ty?

— A łaska pana.... tak łaska.

— Więc proszę robić co każę, bo dla dwóch panów może tu być za ciasno....

— Et świat szeroki, wielmożny panie — odpowiada już tak zły, że tylko oczy mu się skrzą pod krzaczastemi brwiami — świat szeroki.... wola pańska....

I odszedł hardo do swojej gromady, a my z kucharzem rozstawiliśmy naszych robotników na rządkach.

Żal mi się zrobiło starego, który bądź co bądź uniósł się ale dla dobra służby i dla mojego dobra, więc podchodzę do niego.

— Oleksy....

— Słucham pana.

— Kartofle zmarzły?

— Co znowu, zdrowsze odemnie, przymrozek zwierzchu tylko chwycił....

Wiadomość ta zupełnie mię już rozbroiła, probuję tedy ugłaskać starego.

— Bo to widzisz Oleksy, jutro niedziela....

— Tociem katolik i wiem.

— A mróz może wziąć większy, więc bezpieczniej co się dziś złapie.

— — Nic się więcej nie złapie, ta hołota ino przeszkadza. Wieczór porachujemy co się wykopie i przekona się pan że dla tych cyganów z Zarzecza wyrzucone pieniądze; znam ja tych spekulantów na lepsze ceny.... ale wola pańska.

Widzę, że nie ma co więcej z nim mówić, więc wracam do mojego kucharza, który jakoś tak się kurczy od zimna i tak się ogląda, jakby się spodziewał, że lada chwila nadejdzie ze dworu rozkaz odwołujący go z niemiłego stanowiska. Prawdę powiedział Oleksy, że on zdatny tylko do pieczenia kartofli, a tu z niego pociecha nie wielka.

(Ciąg dalszy nastąpi).

A. WILCZYŃSKI.

dze politycznej egzekucyi krajowej władzy politycznej ściągnięte.

§. 6. Z prestacyj rocznych Towarzystw ubezpieczeń ma być użytą najprzód kwota wynosząca 10 procent na utworzenie funduszu wsparcia dla członków straży pożarnych, którzy w służbie pożarnej doznali uszkodzeń, oraz ich rodzin. Uchwałą sejmową może być kwota powyższa podniesioną do 20 procent całej prestacyi. Reszta ma być użytą: w połowie na wsparcie gmin w nabywaniu sikawek i innych rekwizytów ogniowych, w drugiej połowie na straże zawodowe i ich uzbrojenie, na instruktorów i kursa strażackie służby pożarnej.

§ 7. Na tworzenie nowych straży (ochotniczych lub gminnych) może być udzielaną pomoc z funduszu ogniowego, jeżeli gmina bez tej pomocy z własnych środków nie jest w stanie postawić i uzbroić straży ogniowej, lub czyni to z niestosunkowym do swoich dochodów wysiłkiem. Z tejże pomocy mogą też korzystać istniejące straże ogniowe, które rozwinęły odpowiednią i skuteczną działalność. Z tejże pomocy mogą korzystać gminy ubogie, na uzupełnienie swoich przyborów ogniowych, zwłaszcza na zakupno sikawek i uzbrojenie straży ogniowych. Podania o zasiłki straży pożarnych, mają być zakonkomitowane przez urzędy gminne i wniesione na ręce Wydziału Rady powiatowej, która ze swej strony opinię swą dołączy, poczem Wydział krajowy może jeszcze zasięgnąć zdania Związku straży ochotniczych, lub jednego ze związków straży ochotniczych.

§ 8. Członkowie straży pożarnych, gminnych lub ochotniczych, którzy z powodu nieszczęśliwego wypadku w służbie pożarnej odnieśli uszkodzenia lub nabawili się choroby, powodującej czasowe lub zupełne pozbawienie zdolności zarobkowania, mogą po wykazaniu braku środków do życia, uzyskać wsparcie z funduszu wsparcia. Toż samo pozostali członkowie rodziny, którzy stracili swego żywiciela w członku straży pożarnej nawiedzonym wypadkiem nieszczęśliwym, mogą uzyskać wsparcie z tegoż funduszu. Podania o wsparcie zaopatrzone świadectwem lekarskiem, świadectwem ubóstwa, opinią miejscowego Towarzystwa straży ogniowej, urzędu gminnego mają być odniesione wprost do Wydziału krajowego, który może zażądać opinii Związku straży pożarnej, lub jednego ze Związków straży pożarnych.

§. 9. Na początku każdego roku powołuje Wydział krajowy trzech reprezentantów operujących w kraju Towarzystw ubezpieczeń od ognia, oraz trzech reprezentantów Związku lub Związków straży ochotniczych celem zasięgnięcia opinii, które gminy i które straże ogniowe zasługują przedewszystkiem na zasiłki, lub w których gminach należy przyjść z pomocą pieniężną dla podniesienia bezpieczeństwa publicznego od ognia.

§. 10. Wydział krajowy może użyć pośrednictwa Związku lub Związków straży pożarnych, jeżeli mają statutem określoną i pod opieką władzy zostającą kasę wsparcia do wykonywania czynnności §. 8. określonych.

§. 11. Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 1889.

Sejmy krajowe.

Sejm gorycki został przedwczoraj zamkniętym.

Marszałek sejmu istryjskiego, Vidulich, po konferencyi z prezydentem rządu krajowego, cofnął swą dymisyę.

Sejm dolno-austryacki przyjął wniosek komisyi kultury krajowej względem reformy podatku konsumcyjnego, wzywający Rząd, aby wprowadził reformę w poborze podatku konsumcyjnego w ten sposób, żeby system wydzierżawiania zupełnie został zaniechany, i sposób pobierania tego podatku w Wiedniu zmieniony w duchu zniesienia wałów akcyzowych. W toku dyskusyi podniósł poseł Prix, że przez życzliwe wystąpienie Najjaśniejszego Monarchy ta nadzwyczaj ważna sprawa weszła na pole rozważania, przyczem wskazał na wielkoduszne słowa Monarchy, wypowiedziane na uroczystości otwarcia parku na tak zwanych szańcach tureckich. Poseł Prix zakończył swą mowę okrzykiem na cześć Najj. Pana, który Izba z zapałem powtórzyła.

Odpowiadając na interpelacyę antisemitów, z powodu niepozwolenia na zawieszenie czarno-żółtej chorągwi na szańcach tureckich, oświadczył namiestnik, iż wywieszenie podobnej chorągwi nie odpowiada konkretnym i realnym stosunkom. Chorągiew taka mogłaby być w danych okolicznościach uważaną za nie dający się zrealizować ideał, lub za coś takiego, coby z obecnym stanem rzeczy nie dało się pogodzić.

Zgodnie ze sprawozdaniem referenta Wydziału krajowego dr. Koppa komisya konstytucyjna dolno-austryackiego Sejmu uchwaliła przedłożyć projekt ustawy, która ma znieść wyraźnie prawo wyborcze kobiet do Sejmu z wyjątkiem uprawnionych w wielkiej posiadłości.

Sejm morawski przeszedł do porządku dziennego nad petycyami domagającemi się zniesienia opłaty szkolnej.

Z Berlina.

(Reorganizacya artyleryi niemieckiej. — Projekt komisyi kolonizacyjnej Alzacyi i Lotaryngii.)

Na polu spraw wojskowych, zajmujących w tak wysokim stopniu młodego cesarza, najważniejszą w obecnej chwili jest już tyle razy poruszana kwestya reorganizacyi artyleryi. Organizacya artyleryi niemieckiej w ostatnim czasie pozostała w tyle w porównaniu z tą bronią innych państw. Mianowicie anormalny panuje stosunek pomiędzy liczbą dział i koni na stopie pokojowej a wojennej, co znacznie utrudnia mobilizacyę tej broni. Przytem tworzyła artylerya dotychczas zupełnie oddzielną gałąź broni, wyłączoną ze związku korpusów armij. Od dnia zaś 1go kwietnia r. p. artylerya polna będzie wcielona do pojedyńczych korpusów, odpadnie więc dotychczasowa „generalna inspekcya“ artyleryi polnej, oraz „cztery inspekcye“ razem z ich sztabami, i tylko dla specyalnie technicznych kwestyj artyleryi ustanowiona będzie jedna nowa komenda naczelna. Wcielenie to artyleryi do korpusów zwiąże ściślej jej oficerów z innemi gałęziami broni, a zarazem polepszy widoki awansu oficerów artyleryi w wyższych stopniach, bo awansowi ich na dowódców dywizyi i korpusów (generałowie artyleryi), nic nie będzie stało na przeszkodzie. Obok tego zwiększona będzie liczba kadrów, armat i koni na stopie pokojowej. Część sumy na ten cel potrzebnej zapewni projektowana redukcya artyleryi konnej. W ogóle jednak nie obejdzie się bez znacznego podwyższenia budżetu wojskowego, który na najbliższej sesyi parlamentu niemieckiego przyjdzie pod obrady.

Piszą z Berlina:

Znane rozporządzenia rządu niemieckiego, odnoszące się do przymusu paszportowego na granicy francuskiej, uczyniły położenie wielkich właścicieli ziemskich w Lotaryngii, w przeważnej części Francuzów, lub optantów francuskich — mieszkańców Alzacyi i Lotaryngii, którzy po wojnie 1870/71 roku przyjęli poddaństwo francuskie, lecz pozostali w Niemczech — niesłychanie trudnem. Gdy w Alzacyi prawie wyłącznie panuje drobna własność ziemska, w Lotaryngii znajduje się przeszło 300 majątków, które zaliczyć należy do kategoryi własności większej. Właściciele tych majątków wydzierżawiają je w całości lub w pojedynczych folwarkach fermerom, sami zaś przebywają w Paryżu lub w innych miastach francuskich i jedynie latem przyjeżdżają na kilka tygodni lub miesięcy do swych pałaców wiejskich. Obecnie, gdy przyjazd ten wielce im jest utrudniony, chcą się podobno pozbyć swej własności ziemskiej za jaką bądź cenę. Niektórzy z nich żądają 1 000 marek za hektar dobrej ziemi, cenę zdumiewająco niską na tameczne okolice. Więc też niemieckie towarzystwo dla kolonizacyi wewnętrznej, postanowiło całą tę sprawę wziąć w swe ręce i powołać do życia coś w rodzaju nowej komisyi kolonizacyjnej. Instytucya powyższa, podobnież jak komisya kolonizacyjna w w. ks. Poznańskiem i Prusiech Zachodnich, miałaby podwójny cel na oku: najpierw wyparcie Francuzów z Lotaryngii, a powtóre zapewnienie niemieckim rolnikom odpowiedniego bytu w kraju.

Z Petersburga.

(Warstaty okrętowe. — Rozszerzenie sieci kolei kaukaskich. — Spadek po ks. Wittgensteinie).

Rossyjskie ministerstwo skarbu złożyło komisyę specyalną, której zadaniem jest wypracowanie programu dla podniesienia i udoskonalenia warstatów okrętowych, przyczem ma mieć na oku przedewszystkiem potrzeby portów morza Czarnego i Azowskiego.

Rząd rossyjski zwraca obecnie szczególniejszą uwagę na rozszerzanie sieci kolei żelaznych i to w ten sposób, aby przedewszystkiem uwzględnione były potrzeby strategiczne. Taki też charakter należy przypisać zamierzonemu skompletowaniu sieci kolei kaukaskich. Dzienniki donoszą, iż w ministerstwie komunikacyi zapadła już decyzya zbudowania na Kaukazie następujących sześciu linii: 1. Linii, która ma przeciągć główne tory kolejowe i połączyć linię, idącą z Rostowa do Władikaukazu z zakaukazką linią Poti-Tyflis-Baku. Połączenie ma iść przez Saczakin-Czele; linia ta będzie miała 184 klm. długości. 2. Z Michaiłowa do Achałcyku 73 klm. 3. Z Tyflisu do Aleksandropola 215 klm. 4. Z Aleksandropola do Karsu 83 klm. 5. Z Pargedu do Ardaganu 76 klm. i 6. Z Aleksandropola do Erywania 125 klm.

Projektowana sieć kolei żelaznych wynosi ogółem 756 klm. koszta budowy prelimowano na 47,574.584 rubli. Jak widzimy przez wykonanie tego projektu osiągniętym będzie podwójny cel: 1) gubernie przedkaukazkie połączone zostaną z krajem zakaukazkim, 2) główna linia zakaukazka rozgałęzioną zostanie w ten sposób, aby sieć kolei objęła najgłówniejsze punkty strategiczne Ardagan, Kars i Frywań.

Według listu z Petersburga do *Wes. Ztg.* drugi syn księcia Hohenlohe, ks. Aleksander przyjmie poddaństwo rossyjskie, aby módz objąć rozległe dobra po ks. Wittgensteinie. Sprawa ta, którą usiłowano rozwiązać w inny sposób, miała być uregulowaną w Berlinie za ostatniego tamże pobytu namiestnika Alzacyi. Po odciągnięciu długów spadek ma wynosić jeszcze zawsze 10—12 milonów rubli. Rząd rossyjski domaga się podobno, aby nowy dziedzic przyjął religię prawosławną; wszelkie usiłowania księżnej, gorliwej katoliczki, aby odstąpiono od tego warunku, spełzły na niczem.

Z Serbii.

(Konferencya w Gleichenbergu. — Zaprzeczenie pogłoskom o przesileniu gabinetowem.)

Król Milan — jak wiadomo — bawi w Gleichenbergu. Dnia 28 z. m. na jego wezwanie przybyli tam: dawny minister Milojkovic, adwokat Mika Georgevic, należący do stronnictwa radykalnego i syn teraźniejszego prezydenta gabinetu, prezes sądu Costa Christic. Powołanie ich było w zwiazku ze sprawa rozwodu królowej, chodziło tu bowiem o szczegółowe omówienie strony jurydycznej ze wszystkimi znamienitszymi znawcami bez różnicy stronnictw. Zdaje się że ze sprawą rozwodową jest także w zwiazku przybycie do Gleichenbergu ministra spraw zagranicznych, Mijatovica, który miał tam zabawić do 1 b. m. Obok tego konferował on z królem — jak donosi *Pol. Corr.* — w kilku kwestyach politycznych. Oficyalnie oświadczają z Belgradu, iż wszelkie pogłoski, jakoby powołanie wyżej wymienionych osób pozostawało w związku ze sprawą przesilenia gabinetowego są prostym wymysłem. Jak zapewniają, król stanowczo jest zdecydowanym przeprowadzić rozwód.

KRONIKA

Lwów, 3 października.

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Szowsko, w powiecie jarosławskim, na budowę szkoły, zapomogi w kwocie 100 zł.

— **Na cześć jubileuszu rządów Najj. Pana** odbył się d. 29 września w Brodach koncert paré, urządzony przez miejscowe towarzystwo muzyczne. Salę, w której na pierwszem miejscu umieszczono wizerunek Najj. Monarchy, ozdobioną nadto w herby państwa i kraju, zajęli reprezentanci władz, liczni oficerowie, tudzież doborowa publiczność w strojach galowych. Uroczystość rozpoczęła się pięknem przemówieniem prof. gimnazyalnego p. Pelikana streszczającem w pełnych zapału słowach przebieg 40-letnich najmiłościwszych rządów Jego Ces. Mości, a zakończonem okrzykiem: „Niech żyje!“, który zgromadzeni z zapałem powtórzyli. Następnie chór mieszany z towarzyszeniem orkiestry wykonał hymn ludowy. Dalszą część wieczoru wypełniły produkcye instrumentalne i wokalne, tudzież zastosowana do uroczystości deklamacya.

— **JE. dr. Franciszek Smolka**, czcigodny prezydent Izby deputowanych Rady państwa, w miesiącu bieżącym święcić będzie czterdziestą rocznicę od chwili, w której zasiadł pierwszy raz na fotelu prezydenta parlamentu austryackiego.

— **Podziękowanie.** P. Alfred Fraenkel złożył w prezydyum magistratu kwotę 50 złr. z przeznaczeniem na rzecz ubogich miasta. Za ten dar prezydent miasta składa szanownemu dawcy uprzejme podziękowanie.

— **Czytelnia akademicka** znajduje się obecnie w Rynku l. 24 nad księgarnią Seyfartha i Czajkowskiego. Wpisy na nowy rok administracyjny rozpoczęły się 1 października. Wkładka roczna wynosi 4 zł. i może być na raty podzieloną.

— **Pogadanka.** W miejsce odczytów zamierza wydział lwowskiego Koła literacko-artystycznego wprowadzić pogadanki na rozmaite tematy z dziedziny literatury i sztuki. Zgłaszający temat zagaja pogadankę krótkiem streszczeniem obranego przedmiotu, poczem następuje dyskusya, w której mogą wziąć udział wszyscy obecni członkowie Koła. Przysłuża im również prawo zgłaszania tematów do przyszłej pogadanki. Pierwsza pogadanka odbędzie się w sobotę, dnia 6 b. m. o godzinie 7 wieczorem na temat: „Czy w obec wyjątkowego położenia społeczeństwa polskiego, nasza literatura powieściowa odpowiada swemu zadaniu“. Zagai zebranie p. Albert Wilczyński. Wydział uprasza szanownych członków o jak najliczniejszy udział w tem zebrania.

— **P. Maryan Sokołowski**, profesor Akademii Jagiellońskiej i członek Akademii Umiejętności, bawi w Pradze, studyując muzea i inne osobliwości tego miasta. Zabawi tam sześć dni, a następnie przedsięweźmie wycieczkę do zamku Karola IV.

— **Jubileusz gimnazyum św. Anny.** Dyrekcya kolei państwowych przyznała uczestnikom tego jubileuszu tę ulgę, iż posiadający kartę legitymacyjną, po którą zgłosić się trzeba do komitetu głównego (dr. Leon Kulczyńzki, dyrektor gimnazyum św. Anny) może w czasie od 18 do 26 października b. r. jechać z którejkolwiek stacyi kolei Państwowych w Galicyi do granicznych stacyj: Podgórza-Płaszowa, Podgórza-Bonarki, Tarnowa, Zagórza, Chyrowa, Stanisławowa i Lwowa — jakoteż i napowrót — II klasą za biletem III, a III klasą za połową biletu II klasy. — Komitet jubileuszowy oznajmia znrazem, że bilety na przedstawienie *Antygony* mogą zamawiać uczestnicy zamiejscowi począwszy od dnia dzisiejszego do 20 b. m. W niedzielę d. 21 i w poniedziałek d 22 wydawać się będą bilety uczestnikom miejscowym. Zgłoszenia przyjmuje kancelarya Uniwersytetu Jagiellońskiego „Collegium novum“.

— **Repertoar teatralny.** Dziś po raz pierwszy „Lena“, dramat w 5 aktach Jasieńczyka nagrodzony na konkursie dramatycznym w Warszawie. — Jutro we czwartek „Fatinica“, operetka w 3 aktach Souppe'go. Trzeci gościnny występ pani Bocskaj. — W piątek po raz drugi „Lena“, dramat w 5 aktach Jasieńczyka. – W sobotę „Wesoła wojna“, operetka w 3 aktach Straussa. Czwarty gościnny występ pani Bocskaj. W niedzielę po południu „Pamiętniki szatana“, komedya w 3 aktach z francuskiego. — Wieczór „Giroflé-Girofla“, operetka w 3 aktach Lecoqua. Piąty występ pani A. Bocskaj.

— **Stan powietrza.** Barometr opada. Prognoza na dobę następującą od godziny 12 w południe, dnia 3 b. m., według spostrzeżeń stacyi Szkoły politechnicznej: Wiatr o zmiennym kierunku z południowej (S) strony, średnia temperatura doby około +14°C., pochmurno, powietrze wilgotne i nader do burzy skłonne, opad znaczniejszy.

Srednia temperatura ubiegłej pogodnej doby była +16·1°C., najwyższa dziś przed południem +20·3°C., najniższa w nocy wynosiła +14·2°C.

Opadu do godziny 9 rano nie było.

Telegramy co do rozkładu prężności powietrza nie nadeszły.

Stan barometru zredukowany do poziomu morza był dziś o godzinie 9 rano 752 mm.

— **Zapiski policyjne.** Zgubiono pugilaresik z kwotą 4 zł. i z trzema kluczykami; złotą szpilkę, perełkami ozdobioną, wart. 6 zł.; czarny pugilares z kwotą 4 zł. 50 ct. i z kwitem na 300 zł. — Znaleziono złoty mały kólczyk z dyamencikiem; sakiewkę czarną w Rynku; książkę szkolną „Cwiczenia polsko-niemieckie“ z dwiema fotografiami i z świadectwem wyzwolenia czeladnika stolarskiego Jana Olenki ze Złoczowa; książkę wojskową Ilka Smyka z Czeremchowy.

— **Stacye telegrafu** w Krynicy, Szczawnicy i Rymanowie (zakład kąpielowy), oraz Żegiestowie, otwarte na czas trwania tegorocznego sezonu kąpielowego, zostały z dniem 30 września zamkięte.

— **Koło artystyczno-literackie w Krakowie** uchwaliło, aby losowanie loteryi na korzyść wdów i sierót po artystach i literatach odbyło się dnia 30 b. m. w lokalu tego koła. Rezultat loteryi pod względem finansowym jest niestety bardzo ujemny, gdyż z 20.000 losów emitowanych sprzedano tylko 2490 losów, za które wpłynęło gotówką 1152 zł. U pp. korespondentów zalega 2959 losów częściowo niesprzedanych, a częściowo nie otrzymało Koło za sprzedane losy gotówki. Według prospektu loteryi przypada na każdych 10 kolejno po sobie następujących losów jedna wygrana. Wydział Koła musi przeto przed ciągnieniem wiedzieć dokładnie, ile losów zostało sprzedanych, aby stosownie do tego oznaczyć ilość wygranych, wskutek czego wzywa pp. korespondentów, aby najpóźniej do 10 października b. r. nadesłali gotówkę za sprzedane losy, lub też zwrócili niesprzedane. Dla posiadaczy losów, których nabyć można w Kole artystyczno-literackiem w Krakowie po 50 ct. za sztukę, widoki wygranej są bardzo korzystne, albowiem obrazy olejne, akwarele, rysunki oryginalne i sztychy przeznaczone przez artystów, oraz obrazy i sztychy zakupione przez Koło na tę loteryę, przedstawiają wartość około 4000 zł., chociaż jak to wyżej wspomniono, uzyskano za losy rozsprzedane tylko 1152 zł.

Przypuszczając, że do 30 bm. będzie rozsprzedanych 3000 losów, przypadnie dla ich właścicieli 300 wygranych. Artyści-malarze ofiaro-

wali na tę loteryę 29 obrazów olejnych, akwarel i rysunków. Koło artyst. literackie zakupiło z funduszów uzyskanych 43 olejnych obrazów i akwarel, resztę zaś wygranych stanowić będą albumy, wydane w 200-letnią rocznicę oswobodzenia Wiednia przez króla Jana Sobieskiego w ładnych oprawach, zawierające po 20 oryginalnych sztychów, których cena księgarska wynosi zł. 4 za sztukę. Obrazy, będące przedmiotem loteryi, są pędzla i ołówka artystów: Ajdukiewicza, Abramowicza, Alchimowicza, Brandta, Badowskiego, Bartelsa, Brochockiego, Bieszczada, Benedyktowicza, Dowgirda, Droździeńskiego, Dukszyńskiej, Eljasza, Fabiańskiego, Fałata, Gramatyki, Gersona, Jankowskiego, Jasińskiego, Konopackiego, Koniuszki, Kossaka J., Kossaka W., Kozakiewicza, Kiernickiego, Lessera, Mroczkowskiego, Mireckiego, Machniewicza, Maszyńskiego, Mucharskiego, Owidzkiego, Piotrowskiego, Piccarda, Pociechy, Pochwalskiego, Rossowskiego, Rostworowskiego, Rybkowskiego, Ryszkiewicza, Römera, Stasiaka, Sokołowskiego, Styki, Stachiewicza, Tomkiewicza, Tondosa, Wodzińskiego, Wawrzanieckiego, X. X., Żmurki, stary obraz szkoły włoskiej i stary obraz szkoły flamandzkiej.

— **Znana artystka dramatyczna** panna Deryng, wyszedłszy przed kilku laty za mąż, jak wiadomo ustąpiła ze sceny jako pani Walewska. Obecnie dowiaduje się *Słowo* warszawskie, że prawdziwie utalentowana ta artystka zamierza powrócić na scenę, a przedewszystkiem przypomnieć się publiczności lwowskiej.

— **Samobójstwo**. Z Niepołomic donoszą nam, że d. 27 b. m. otruła się tam przez zażycie fosforu pani Krystyna Franciszka Piórkowa. Powód tego samobójstwa niewiadomy.

— **Celem niesienia pomocy pogorzelcom** w Glinianach, zawiązał się tam komitet ratunkowy, który udaje się do publicznej szlachetnej ofiarności z prośbą o nadsyłanie datków na rzecz nieszczęśliwych mieszkańców, pożogą do nędzy doprowadzonych. Przewodniczącym komitetu jest hr. Potulicki, właściciel dóbr Gliniany.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: W Wiedniu generał-porucznik br Józef Appel, brat generała kawaleryi br. Jana, kawaler orderu żelaznej korony II klasy, przeżywszy lat 65.

W Rajsku, pod Kaliszem, Adam Rudnicki, stały współpracownik „Pamiętnika religijno-moralnego“, w 67 roku życia.

W Przemyślu, ksiądz Jakób Ciepanowski, były profesor dogmatyki w Uniwersytecie lwowskim.

W Peszcie, hr. Antonina Datthyanyi wdowa po hr. Ludwiku, licząc lat 72.

W Amsterdamie, znakomity pisarz niderlandzki A. J. de Bull, w 64 roku życia.

— **Wystawa fotograficzna** otwarta została d. 1 b. m. w południe w salach Muzeum austryackiego w Wiedniu. Aktu otwarcia dopełniła Najd. Arcyksiężna Marya Teresa, protektorka wystawy, w obecności swego dostojnego małżonka, Arcyksięcia Karola Ludwika, p. Ministra dr. Gautscha, oraz wielu innych wybitnych osobistości ze świata urzędowego i artystycznego.

— **Poligloci w rodzinach panujących**. Dzienniki niemieckie doniosły niedawno, że księżniczka pruska, Zofia, oddaje się gorliwie studyom języka greckiego. Nawiązując do tej wiadomości, jeden z dzienników londyńskich, podaje obecnie zestawienie tych monarchiń i monarchów, którzy władają największą liczbą języków. Na czele monarchiń stoi Najj. cesarzowa Elżbieta austryacka, znająca nietylko języki wszystkich krajów koronnych Austryi, ale nadto mówiąca biegle po francusku, angielsku, włosku i hiszpańsku. Następnie idzie królowa rumuńska, Elżbieta, która pisuje utwory literackie w trzech językach, a nadto rozmówić się może prawie we wszystkich innych językach europejskich. Królowa Krystyna hiszpańska, która również włada prawie wszystkiemi językami nowożytnemi, oddaje się właśnie studyowaniu języka baskijskiego, niezmiernie podobno trudnego dla cudzoziemców. Na czele monarchów poliglotów stoi Najj. cesarz Austryi, a po nim następują królowie Grecyi i Włoch.

— **Nowy zakład leczniczy dla oficerów** c. k. armii, otwarty został w Abbazii dnia 1 b. m. z wielką uroczystością w obecności przedstawicieli władz, wojska i licznego duchowieństwa. Zakład zbudowany został i urządzony kosztem zarządu kolei Południowej ku uczczeniu jubileuszu rządów Najj. Pana. Objęło go w zarząd towarzystwo Białego Krzyża.

— **Obraz niezwykłej niedoli** znajdujemy w dzisiejszej kronice wiedeńskiej. Sędziwa wdowa po kominiarzu, Agata Weichini, wraz z siostrzenicą swoją Eufrozyną Steinmayer, osobą także już niemłodą, przyciśnione niedostatkiem postanowiły szukać śmierci w falach Dunaju i przedwczoraj wieczór wykonały ten zamiar. Przywiązane do siebie chustką skoczyły razem z brzegu do rzeki, poniżej tak zw. młynów cesarskich. Szczęściem, pracujący w pobliżu rybacy usłyszawszy plusk wody po spieszyli tonącym z pomocą i wydobyli z wody obie biedaczki, które już były utraciły przytomność.

— **Oktaw Feuillet** stracił syna, dorosłego już młodzieńca i jest tym ciosem zupełnie złamany. Oświadczył nawet przyjaciołom, że nie jest zdolny wziąć pióra do ręki i rozwiązał wszystkie swe układy z dyrekcyami teatrów. Przyjaciele jednak słynnego pisarza nie tracą nadziei, że obudzi się w nim jeszcze ochota do pracy, której Feuillet przez całe życie oddawał się z prawdziwem zamiłowaniem.

— **Podróż naokoło świata.** W tych dniach powraca do Paryża książę Henryk Orleański Odbył on podróż naokoło świata w przeciągu roku. Podróż taka leży w tradycyach domu Orleańskiego; każdy z książąt tej linii odbywa ją w chwili, gdy dochodzi do pełnoletności. Nie mogli jej tylko dopełnić hrabia Paryża i ks. Chartres — pierwszy z powodu wątłego zdrowia; drugi dlatego, iż pełnoletność jego przypadła podczas amerykańskiej wojny secesyjnej, w której brał czynny udział. Książę d'Alençon, ks. de Penthièvre i ks. Kondeusz dokonali jej. Ten ostatni, syn ks. d'Aumale, miał już powracać do Francyi, gdy zmarł w Australii.

— **Na czas wystawy powszechnej** w Paryżu, jeden z Polaków, zamieszkały tam od dawnego czasu, otwiera specyalne biuro informacyjne, celem udzielania wszelkich wskazówek osobom, przybywającym nad Sekwanę po raz pierwszy. Biuro utrzymywać będzie przewodników, którzy ciekawych oprowadzać mają po „stolicy świata“.

— **Podczas wystawy paryskiej** w roku przyszłym, Sara Bernhardt występować będzie w „Edenie“, przekształconym na teatr, mianowicie w *Teodorse* Sardou. Przedstawienia rozpoczną się 1 sierpnia.

— **Niewolnictwo a Kościół.** Według doniesień z Paryża, na napaści dzienników, że Kościół nigdy niewolnictwa nie potępił i sam wydaje hasło wytępienia Mahometan, odpowiedział kardynał Lavigerie: „Kościół potępił niewolnictwo przez usta 20 Papieży, aż do Leona XIII. Nigdy nie propagowałem hasła wytępienia Turków ze względów religii, a tem mniej teraz, gdy Kościół właśnie najdotkliwiej czuje gorycz prześladowania przez ateistów. Dla uczciwych Mahometan, a tacy są niemal wszyscy w Afryce, mam ojcowskie uczucie. Handlarze niewolników są okrutnymi rozbójnikami. Od Mahometan żądam tylko, żeby im broni nie dostarczano i żeby ich z głębi Afryki nie wypuszczano“.

— **Boulanger w Afryce.** „Agencya Reutera“ donosi do Londynu, iż generał Boulanger przybył do Tangeru w dniu 19 b. m. W dniu 23 miał podobno wyjechać do Gibraltaru.

Nazajutrz korespondent „XIX Siecle“ widział go w Grenadzie. Oto co pisze w tym względzie:

„P. Boulanger, o którym dzienniki pisały, iż jest w Szwecyi, jest zemną w Grenadzie. Jedziemy razem od Malagi. Towarzyszy mu jego eks-ordynans, córka, jakaś pani i służąca. Podróżuje pod nazwiskiem de Benonville“.

Najzabawniejszem byłoby, gdyby Boulanger, którego widzą na północy i południu, wschodzie i zachodzie Europy, ba, nawet w Afryce, gdyby ten człowiek mnożący się w oczach ludzkich, siedział ukryty w Ville d'Avray.

— **Na konkursie piękności** w Spaa pierwszą nagrodę, 5.000 franków, otrzymała 18 letnia panna Marta Soucaret z Gwadelupy; drugą, w kwocie 2000 fr., 16-letnia panna Angela Delrosa z Osborne; trzecią, 1.000 fr., 23-letnia panna Marya Stevens z Wiednia; czwartą, 500 fr., pani Berta Stuckart z Wiednia; piątą panna Nadia Lodi z Lugdunu; szóstą panna Wilma Arany z Budapesztu; siódmą panna Olga Nadiaska ze Sztokholmu; ósmą panna Marta Vilain z Paryża. Cztery ostatnie nagrody, równie jak czwarta, wynosiły po 500 franków. Z nagrodzonych piękności najmłodsza jest panna Angela Delrosa, najstarsza p. Stuckart, która liczy lat 27. Z kilkuset współzawodniczących „piękności“ stawało ostatecznie do konkursu 40. Wyrok w ogólności uważany jest za sprawiedliwy. Pomiędzy 18 sędziami konkursowymi znajdowali się przeważnie Anglicy i Francuzi.

— **Książę d'Aumale**, jak donoszą z Londynu, polując w lasach Northon pod Evesham, postrzelony został śrutem w twarz i rękę przez nieostrożnego towarzysza. Szczęściem, skaleczenia są lekkie, lubo jedna śrucina utkwiła w ciele tuż koło lewego oka księcia.

— **Wyścigi napowietrzne**. Z Brukseli donoszą, że w parku tamtejszej wystawy powszechnej odbędą się wkrótce wyścigi balonów. Cztery balony, w których łódkach zajmą miejsce amatorowie tego karkołomnego sportu, puszczą się w pogoń za piątym, wyprawionym naprzód. Balon, który doścignie celu, otrzyma znaczną nagrodę. W razie powiedzenia się tej pierwszej próby, odbyć się ma później wyścig dziesięciu balonów.

— **Tajemniczy morderca w Londynie**. Mimo uwięzienia Amerykanina, który się przyznał do spełnienia kilku morderstw, znowu w nocy na 1 b. m. znaleziono na przedmieściu Whitechapel dwa trupy zamordowanych dziewcząt.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, otwartą jest codziennie od godziny 11 rano do 7 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

GŁOSY PUBLICZNE.

Zapraszamy szanownych P. P. wyborców większej własności okręgu przemyskiego na naradę w sprawie propinacyj dnia 7 października o godzinie 12 w sali Rady powiatowej przemyskiej.

Czartoryski, Dembowski, Lubomirski.

GOSPODARSTWO I HANDEL

X. międzynarodowy targ zbożowy we Lwowie.

Wczoraj, jak to już zaznaczyliśmy pokrótce, został otwartym w wielkiej sali ratuszowej doroczny, a dziesiąty z rzędu międzynarodowy targ zbożowy. Zebranych powitał prezydent miasta, p. Mochnacki, dając wyraz nadziei, że składy zbożowe i wódczane, jakie powstaną niebawem we Lwowie i Krakowie, przyczynią się w sposób pożądany do ożywienia ruchu handlowego, oddając istotne korzyści rolnictwu.

Imieniem komisyi targu zbożowego przemówił następnie wice-prezes galicyjskiego Towarzystwa gospodarskiego, pan Bolesław Augustynowicz. Przypominając, że myśl urządzania corocznych walnych targów zbożowych wyszła z inicyatywy galicyjskiego Towarzystwa gospodarskiego, celem wytworzenia spójni między producentem i konsumentem, i zaznaczając wypływające ztąd dla stron interesowanych korzyści, dotknął kilkoma słowy ogólnej sytuacyi handlowej. Zdaniem mowcy powinna nastąpić zwyżka cen, ponieważ z jednej strony Ameryka nie dostarczyła takiej ilości zboża, jak w dawnych latach, a z drugiej strony objawia się zapotrzebowanie ze strony Niemiec, Francyi, Anglii, jak niemniej ze strony Czech i Morawii. Targ lwowski powinien wydać lepsze rezultaty od wiedeńskiego, przypada bowiem w porze dla rolników dogodniejszej, kiedy sytuacya jest wyjaśniona, a wszelkie gatunki zboża wyborowe i do eksportu przydatne.

W końcu radca Namiestnictwa, pan Andahazy, jako komisarz rządowy, powitał zgromadzenie imieniem Rządu, zawsze gotowego do wspierania usiłowań na polu ekonomicznem, i życzył w ogóle największej pomyślności w przebiegu tegorocznego targu.

Przedłożone sprawozdanie o zbiorach roku 1888, opracowane przez p. Ekielskiego, podaje najpierw wykaz cyfrowy wyniku zbiorów tegorocznych w zachodniej części Galicyi. Wedle tego wykazu, zebrano: Pszenicy 1,037.000 centnarów metrycznych, żyta 1,190.600 c. m., jęczmienia 1,030.300 c. m, owsa 1,527.000 c. m., rzepaku 36.000 c. m., roślin strączkowych 200.000 c. m., prosa 44.000 c. m., hreczki 20.000 c. m.

Sprawozdanie o zbiorach w wschodnich powiatach Galicyi wykazuje zbiór następujący:

Pszenicy 3,623.938 hektolitrów; żyta 4,083.427 hektolitrów; jęczmienia 2,453.903 hektolitrów; owsa 5,410.839 hektolitrów; rzepaku 111.151 hektolitrów.

Cyfry powyższe — mówi dalej sprawozdanie — nie mają wprawdzie i nie mogą mieć pretensyi, by je uważać za całkiem ścisłe, zawsze jednak doraźnie mogą posłużyć do zapoznania się choć w przybliżeniu z rozmiarami tegorocznej produkcyi. Wynika z nich bezsprzecznie, że zbiory tegoroczne nie dorównywają zbiorom z dwóch lat poprzednich i pomijając lepsze rezultaty w niektórych okolicach, w ogóle granic miernego zbioru nieprzekraczają. Z początkiem wiosny nadzieje gospodarzy sięgały dalej i nie bez słusznych podstaw. Z zimy twardej, śnieżnej i ciężkiej, wyszły oziminy w ogóle wcale dobrze (pszenica jednak lepiej jak żyto), początkowy peryod wiosny był przyjazny, bo śniegi, choć duże, znikły prędko i można było wcześnie przystąpić do robót polnych i jarych obsiewów, w dalszym jednak ciągu oziębiło się znowu i zapanowała przydłuższa posucha, dotkliwa szczególniej dla najżyźniejszych okolic naszego kraju na wschodnich kończynach położonych, t. j. Podola i Pokucia. Korzystnym był znowu ten peryod wegetacyjny, kiedy się kształtuje ziarno, ztąd też charakterystyczną cechą tegorocznych zbiorów jest przeważnie dobra jakość ziarna, obfita wydatność jego w stosunku do skąpego zbioru w słomie. Nadeszła pora sprzętu, który przypadł nieco później jak zwykle i zrazu miał do walczenia ze słotą. Z końcem lipca wypogodziło się i do połowy sierpnia sprzęt odbywał się normalnie wśród sprzyjających warunków. Z początkiem drugiej połowy sierpnia zasłociło się znowu, po tej przerwie jednak nastała piękna pogoda, trwająca po dziś dzień, która pozwoliła dokończyć zbiorów, miała jednak i ma tę ujemną stronę, że pozwala rozwielmożnić się myszom. Plaga ta od lat kilku już pojawia się groźnie w naszym kraju, w roku bieżącym jednak wystąpiła i występuje ze spotęgowaną szkodliwością, tak że mniej pomyślną wydatność tegorocznych zbiorów w pewnej części zastępom tych szkodników przypisać należy. Skargi na żarłoczność myszy stają się coraz częstszemi, nie dość bowiem, że uszczupliły plon tegoroczny, obecnie rzuciły się na młode zasiewy. Plaga zamienia się w klęskę a wyrazem obaw o jej następstwa jest co tylko postawiony w Sejmie wniosek hr. Władysława Koziebrodzkiego, by wygotować projekt do ustawy w przedmiocie przymusowego tępienia myszy polnych.

Charakterystyczną cechą tegorocznych zbiorów jest dobra jakość ziarna. Dorodność ziarna, należytą, pełną wagę ma szczególnie pszenica i żyto, o doborowe ziarno tych gatunków zboża nie trudno, gorsza jakość należy do wyjątków; przy jęczmieniu już te wyjątki są częstsze a co do owsa jakość zwykłego owsa ma być lepszą od jakości kanarka.

W dalszym ciągu zaznacza sprawozdanie, iż jeżeli co do cyfr plonu gatunków zboża, objętych powyższemi wykazami, należało się zastrzedz, że cyfry te mają tylko zadanie przedstawić rezultaty odnośnych zbiorów w przybliżeniu, tem trudniej podać jest rezultat zbioru innych ziemiopłodów, których sprzęt odbył się później i co do których dat pewniejszych i więcej ustalonych trudno było zebrać.

Z tego powodu przy tych ziemiopłodach ograniczyć się trzeba tylko do jeszcze więcej ryczałtowego obliczenia, biorąc za podstawę co do rozmiarów uprawy przeciętną jej rozległość z lat ubiegłych i kombinując z nią cyfry plonu, o ile ich dotychczas dostarczono.

Hreczką obsiewa się zazwyczaj 77.000 hektarów. Wiadomości o tegorocznym plonie są dość różnorodne. Obok doniesień, że plon tegoroczny jest lepszy jak po inne lata, nie brak i mniej pomyślnych wiadomości, że częścią przymrozki, częścią posucha, wpłynęły ujemnie na rezultat zbioru. W obec tego w dużem przecięciu można przyjąć jako plon z hektara tylko 8 do 9 kóp z wydatkiem w ziarnie od 8 do 10 hektolitrów a ogół produkcyi wynosiłby około 693.000 hektolitrów.

Groch. Zwykle bywa pod grochem 52.000 hektarów; zebrano z hektara do 10 kóp dających do 10 hektolitrów ziarna, tegoroczna produkcya wynosiłaby zatem około 520.000 hektolitrów. Jakość ziarna przeważnie dobra.

Bób i bobik. Uprawa tych ziemiopłodów dochodzi cyfry 27.000 hektarów. Wydatek z hektara można przyjąć na 10 kóp z wydatkiem 11 hektolitrów ziarna. całość produkcyi wynosiłaby 297.000 hektolitrów.

Koniczyna nasienna. Widoki zbioru nie były złe, w ostatnich jednak tygodniach pogorszyły się w miarę bowiem jak sprzęt innych ziemiopłodów ogołacał pola, rzuciły się myszy z większą natarczywością na stojące na pniu koniczyny nasienne szkodząc im dotkliwie a są nawet doniesienia o zniszczeniu koniczyn prawie do szczętu.

Ziemniaki. Kopanie rozpoczęto w wielu okolicach, nie ma jednak dotychczas doniesień, któreby podawały rezultat już w cyfrę ujęty. Między ocenieniami słownemi największa część określa plon jako dość pomyślny, są jednak doniesienia, że ziemniaków jest pod krzakiem mało, że są drobne. Co do jakości przeważa zdanie, że ziemniaki są zdrowe; wiadomości o psuciu się ziemniaków są wprawdzie, ale nie są liczne.

Kukurudza. Większa część doniesień o jej stanie brzmi mniej pomyślnie.

Chmiel. Wystawa chmielu połączona z targiem dostarczy okazów, które pozwolą poznać naocznie jakość pewnej części tegorocznego zbioru, sądząc jednak z doniesień nadsyłanych w ciągu ostatnich tygodni, należy nadmienić, iż rok bieżący należy zaliczyć do mniej pomyślnych dla uprawy chmielu. Warunki klimatyczne były mniej przyjazne, w niektórych chmielnikach wystąpiła silnie rdza, w innych zaś uszczupliło plon robactwo, a wszystko razem złożyło się na to, iż plon pod względem ilości nie dorównywa plonom z lat ostatnich a co do jakości nie wszędzie jest bez zarzutu.

Kończąc sprawozdanie dodać jeszcze trzeba, iż tegoroczny zbiór paszy tak z łąk jak i z pól obsianych koniczyną, odznacza się w ogóle dobrą jakością, ale pod względem ilości zbiór wypadł skąpo. Ten ubytek

w zebranych zasobach paszy oceniają dość zgodnie mniej więcej na jedną trzecią zwykłego plonu.

Sprawozdanie zawiera obok powyższych relacyj jeszcze relacye c. k. konsulatów w Bukareszcie i w Jasach, o zbiorach w Rumunii, dalej c. k. konsulat w Nowosielicy o zbiorach w Besarabii, wreszcie c. k. konsulat w Kijowie o zbiorach w południowych guberniach cesarstwa rossyjskiego.

Na sali, gdzie po urzędowem zapowiedzeniu otwarcia targu zapanował ruch ożywiony znajdujemy kilkanaście wystaw produktów rolniczych. Dość obfitą jest wystawa chmielu, którego okazy nadesłali: Skarb Krasiczyński, ks. Ad. Sapiehy, Józef Gizowski z Mokran wielkich, Bolesław Wierzchlejski z Adamowej woli ad Toporów, szkoła chmielarska w Starem siole, skarb hr. Alfreda Potockiego, Władysław Rozwadowski z Dębicy, Rozalja hr. Zamojska z Ohladowa, Ludwik Balicki z Wykoty ad Sambor, Szybalski z Mokranicy (Liszki), ordynacya Łańcucka (folwark Górna), Henryk Rogala Lewicki z Borów i dr. Myszkowski z Stubna.

Dzisiaj do godz. pół do 2, o s którym czasie targ został zamknięty zgło zono do sekretaryatu następujące transakcye:

Pszenica: 2 wagony loco Bóbrka po 7 zł., 1 wagon loco Tarnopol po 6·50 i 2 wagony loco Kamionka strumiłowa po 7·35.

Żyto: 6 wagonów loco Lwów po 5 zł. 35 ct.

Jęczmień: 4 wagony loco Zborów-Krasne po 6·65.

Koniczyna: 2 wagony loco Sokal po 5·03.

Fasola: 5 wagonów loco Czortków po 9 złr.

Kukurudza 2 wagony loco Zuczka po 5·40 i 2 wagony loco Żuczka po 5·18.

Grys: 6 wagonów loco Kołomyja po 2·95 i 3 zł. 5 ct. i 8 wagonów loco Stanisławów po 3 zł. 10 ct.

Cena zboża była dzisiaj w ogóle niższa niż wczoraj, a ogólny ruch nie odpowiadał wczorajszemu. Tranzakcyj na spirytus nie było wcale. Spirytus notowano nominalnie po 14 zł. za hektolitr 100 prc. Producentów było na dzisiejszym targu w ogóle nie wielu.

— **Z kolei Karola Ludwika.** Dowiadujemy się, że kolej Karola Ludwika rozpisała za ofertami dostawę miękkich materyałów tartych, dla warsztatów na rok 1889 potrzebnych. Interesanci zechcą swe oferty należycie ostemplowane wnieść do dyrekcyi ruchu we Lwowie najpóźniej do dnia 16 października b. r. 12 godziny w południe. Wadyum 5 prc., którego pod żadnym warunkiem do oferty dołączać nie można, należy złożyć wprost w kasie zbiorowej kolei Karola Ludwika we Lwowie, a odnośna liczba potwierdzenia rzeczywistego złożenia wadyum ma być w ofercie uwidocznioną. Oferty wniesione po wyżej oznaczonym terminie, lub wbrew przepisom wystawione, wreszcie oferty zawierające w załączeniu wadyum zamiast uwidocznienia liczby potwierdzającej złożenie wadyum, nie będą stanowczo uwzględnione. Bliższe warunki dostawy przejrzeć można w magazynach materyałów w Krakowie, Przemyślu i we Lwowie.

— **Z Izby handlowo-przemysłowej.** Nakładem dr. Aleksandra Dorna w Wiedniu, wyszedł „Kompas na rok 1888“, zawierający bardzo cenne daty o handlu eksportowym i wielce przydatny jako podręcznik dla kupców. Cena tego dziełka, będącego na składzie, w „Volkswirthschaftlicher Verlag, Wien I. Wallnerstrasse 11“ wynosi 3 złr.

Prezydent:
Simon m. p.

Sekretarz:
Bodyński m. p.
ces. radca.

OSTATNIA POCZTA

Sejm krajowy.

(L) X posiedzenie zagaił dzisiaj JE. Marszałek krajowy o godzinie 11 min. 40 przed południem.

Na posiedzeniu obecny nowowybrany poseł hr. Lanckoroński.

Urlopy otrzymali pp. Henzel na 2, Siemiginowski na 3 dni.

Rektor dr. Kasparek dla zajęć zawodowych, przez 8 dni nie będzie brał udziału w obradach Sejmu.

JE. p. Marszałek oznajmia, że w dniu jutrzejszym przypadają Imieniny Jego Ces. i Król. Apostolskiej Mości i uprasza Izbę ażeby pozwoliła mu być tłómaczem Jej podniosłych i gorących uczuć w obec Najj. Pana i Najd. Jego Domu. Zarazem zawiadamia JE. Marszałek, że jutro o godzinie 9 z rana, we wszystkich trzech tutejszych kościołach katedralnych odbędą się solenne nabożeństwa na intencyę Najj. Pana. W końcu wzywa JE. Marszałek Izbę, ażeby dla uczczenia tego dnia wzniosła trzykrotny okrzyk na cześć Monarchy: Jego Ces. i Król. Apost. Mość Cesarz Franciszek Józef I, niech żyje! (Izba powtórzyła ten okrzyk trzykrotnie z zapałem).

Sekretarz pos. Ad. Jędrzejowicz odczytał dwie interpelacye wystosowane do JE. Komisarza rządowego; pierwsza pos. Struszkiewicza tyczy się języka urzędowego w obronie krajowej, a druga pos. Tad. Wasilewskiego zapytuje, czy wiadomo Rządowi, iż z Rossyi wprowadzane bywa zboże bez opłaty cła? Dziać się to ma w powiatach: Kamioneckim, Sokalskim i Brodzkim; interpelanci zapytują, czy Rząd położyć zamierza tamę tym nadużyciom?

Obie interpelacye zostały doręczone JE. p. Namiestnikowi.

Pos. hr. Lanckoroński, którego wybór został już zweryfikowany, złożył przyrzeczenie poselskie.

Z porządku dziennego poseł Wereszczyński przedłożył propozycyę Wydziału krajowego, w sprawie wyboru członków i zastępców członków Rady nadzorczej Banku krajowego. Z końcem roku bieżącego ustępują z grona Rady nadzorczej Banku krajowego członkowie: Edward Jędrzejowicz, Karol Kiselka i Karol hrabia Scipio, tudzież zastępcy członków: Ignacy Drexler i dr. Władysław Kraiński. Na podstawie §. 71 statutu bankowego, Wydział krajowy przedstawia Sejmowi do wyboru na członków Rady nadzorczej Banku krajowego pp.: Edwarda Jędrzejowicza, Karola Kiselkę, Karola hr. Scipiona; a na zastępców pp: dr. Władysława Kraińskiego i adwokata krajowego, dr. Stanisława Krzyżanowskiego.

Izba przyjęła powyższą propozycyę.

Poseł Żuk-Skarszewski uzasadnił swój wniosek, opiewający: Sejm poleca Wydziałowi, iżby w drodze telegraficznej zasięgnął niezwłocznie wiadomości w Wydziale powiatowym grybowskim: „W jakich rozmiarach w roku bieżącym dotknięte zostały gradem i wylewem wody gminy: Kąsna górna, Kąsna dolna, Jastrzębin, Siekierczyna i Ciężkowice; czy i o ile wystarczy w tych gminach własnego zboża na opędzenie zasiewów ozimych i na wyżywienie ludności do końca lipca 1889?

Wniosek ten przekazała Izba, na wniosek posła Płazińskiego, komisyi budżetowej.

Z kolei nastąpił dalszy ciąg rozprawy szczegółowej nad projektem ustawy gminnej, a mianowicie nad §. 16, który wczoraj (obacz sprawozdanie z 9 posiedzenia) odesłany został do komisyi w celu ponownego ułożenia. Jakoż komisya gminna proponuje obecnie taką stylizacyę §. 16: „Burmistrza, jego zastępcę i assesorów wybiera Rada miejska na lat sześć. Warunki obieralności na te urzędy i sposób dokonania wyboru oznacza ordynacya wyborcza“. (NB. Ordynacya wyborcza obecnie obowiązująca, postanawia, że burmistrz może być wybrany tylko grona z Radnych).

Bez dyskusyi przyjęła Izba §. 16 w powyższej stylizacyi.

Do godz. 1 z południa uchwaliła Izba projekt ustawy gminnej, według wniosków komisyi aż do §. 29.

Najj. Pan raczył najmiłościwiej udzielić ze Swej prywatnej szkatuły dla pogorzelców gminy Ulwówek, w powiecie sokalskim, zapomogi w kwocie 1.000 zł.

Najd. Arcyksiężna Stefania powróciła wczoraj wieczór do Wiednia.

P. Minister Kallay powrócił z Mondsee do Wiednia. W połowie b. m. udaje się p. Minister do Bośnii i Hercegowiny.

Nuncyusz Galimberti złożył onegdaj wizyty p. Ministrowi hr. Kalnoky'emu i p. Ministrowi dr. Gautschowi.

Król grecki Jerzy odjeżdża dziś wieczór z Wiednia do Aten.

Dzisiaj o godzinie 9 rano przybył cesarz niemiecki Wilhelm II do Wiednia w odwiedziny Najj. Pana.

W przyjęciu cesarza Wilhelma w chwili przybycia, według wydanych rozkazów, wezmą udział wszystkie pułki piechoty całej załogi wiedeńskiej. Zajmą one stanowisko od frontu dworca kolei zachodniej wzdłuż całej ulicy Mariahilf aż do Burgu. Na dworcu kolei zachodniej znajdować się będzie kompania honorowa z chorągwią i muzyką pułku piechoty Wilhelma I Nr. 34 *en parade*, bez płaszczów z odznakami polowemi. Dragoni bez futrzanych mundurów. Wstęgi pruskich orderów a ewentualnie austryackiego wielkiego krzyża, mają być użyte. Na rozkaz Najjaśniejszego Pana podczas obecności cesarza niemieckiego w Wiedniu wszyscy znajdujący się tu oficerowie i urzędnicy wojskowi w służbie i po za służbą będą w paradnem nakryciu głowy, a wojsko w paradnych mundurach. Rozkaz najwyższy oznacza wszystkie oddziały wojska, jakie mają wziąć udział w paradzie, oraz stanowiska, mające być przez nie zajętemi.

Policya wiedeńska wydała również rozporządzenia co do utrzymania porządku oraz udekorowania domów w ulicach, któremi cesarz będzie z dworca do Burgu przejeżdżał, a ostatecznie wzbroniła stawiania estrad oraz wszelkich rusztowań, drabin i t. d. dla nieścieśniania linii przejazdu.

Rozkaz policyjny co do chorągwi, jakie mają być przy dekorowaniu domów wywieszone, mówi, że do tego użyte być mogą chorągwie o barwach austryackich i węgierskich (czarno-żółte i czerwono-biało-zielone), jak również o barwach niemiecko-państwowych (czarno-biało-czerwone) tudzież o barwach krajowych krajów koronnych (n. p. niebiesko-białe), lub o barwach miasta Wiednia (czerowono-białe), jako o barwach odpowiednich uroczystości przyjęcia, państwowych, krajowych i miejskich. Używanie innych barw, szczególnie tak zwanych niemiecko-narodowych barw trójkolorowych (czarno-czerwono-złotych) jest niewłaściwem, a zatem niedozwolonem.

W kołach politycznych panuje to jednomyślne przekonanie, jak zaznaczają wszystkie dzienniki wiedeńskie i peszteńskie, iż wizyta monarchy niemieckiego w rezydencyi Habsburgów nie ma nic wspólnego z bieżącemi politycznemi i dyplomatycznemi kwestyami i niesprowadzi żadnych konkretnych rokowań. Nie jako rzecznik lub pośrednik obcych żądań lub intencyj, lecz jedynie i wyłącznie jako reprezentant potężnego zaprzyjaźnionego państwa przybywa cesarz Wilhelm do Wiednia aby złożyć wizytę Najw. Dworowi i zamanifestować, że tę przyjaźń i to przymierze, które zawarł dziad jego i utrzymał ś. p. cesarz Frydryk pragnie nadal pielęgnować i dochować im wiary. Do jakichbądź nowych umów lub układów nie ma absolutnie powodu i potrzeby, stypulacye aliansowe z r. 1879 wystarczały dotychczas, wytrzymały wszelkie próby i wystarczą najzupełniej na przyszłość.

Fremdenblatt pisze:

Sejmy krajowe będą musiały zamknąć swe obrady około 15 b. m. albowiem Rada państwa zbierze się prawdopodobnie około 20go b. m. Słychać, że Sejm czeski zostanie tylko odroczonym i zbierze się przed Bożem Narodzeniem ponownie na sesyę dodatkową.

Wypadkiem dnia w Berlinie jest ciągle aresztowanie dr. Geffckena, sprawcy publikacyi dyaryusza cesarza Fryderyka. W niedzielę przesłuchiwał uwięzionego przez trzy godzin starszy prokurator w Hamburgu, dr. Hirsch.

Półoficyalna *Post* tak pisze o dr. Geffckenie:

Geffcken należy do konserwatywnych protestanckich klerykałów, jednocześnie zaś do tej małej grupy konserwatywnej, która podniosła rokosz przeciwko polityce ks. Bismarcka. Nie jest więc wykluczonem domniemanie, że właśnie to uprzedzenie polityczne było pobudką do publikacyi, po której przeciwnicy ks. Bismarcka spodziewali się, że zdoła ona zachwiać opinię i stanowisko kanclerza w Niemczech i za granicą. Zresztą bliższem jeszcze do prawdy zdaje się być przypuszczenie, że Geffcken był tylko narzędziem, a pierwotna myśl tej publikacyi powstała raczej w tych kołach politycznych, które z nienawiścią do ks. Bismarcka łączą, jak *Deutsche Rundschau*, sympatye dla stronnictwa wolnomyślno-niemieckiego. Koła te mogły użyć pośrednictwa Geffckena, aby zamaskować cios i przez to wzmocnić jego działanie.

Dnia 30 września został otwartym w Brukseli międzynarodowy kongres dla prawa handlowego, na którym są reprezentowane wszystkie państwa a nawet Chiny i Japonia. Obradom przewodniczy minister stanu Lambermont.

O położeniu we Wschodniej Afryce odbiera berlińska *Voss. Ztg.* następującą depeszę z Londynu: Według doniesienia z Zanzibaru pod dniem 28-go października, powstańcy zamordowali zeszłego piątku dwóch urzędników niemiecko-afrykańskiego towarzystwa i jedenastu służących. Po stronie powstańców poległo 21. Powstańcy wypowiedzieli otwarcie sułtanowi wierność i posłuszeństwo, zarzucając mu, iż oddał bezprawnie kraj na łup niemieckiego towarzystwa. Urzędnicy niemieccy w Mirindani i Lindi umknęli do Zanzibaru.

Tak tedy towarzystwo niemieckie, po krótkiej działalności na wybrzeżu, zostało wypartem ze wszystkich punktów, z wyjątkiem Bogamoyo i Dar es Saldam, które-to stacye są także mocno zagrożone. Powaga sułtana jest prawie zupełnie podkopaną, handel zrujnowany. Plemiona nadbrzeżne podnoszą bunt całemi masami, brak im jednak broni i amunicyi. Obiega pogłoska, że w Kilwa zamordowano oficera niemieckiej marynarki.

Dotychczas zapowiedziano aż cztery wyprawy w głąb Afryki; jedną niemiecką i jedną angielską dla przyniesienia pomocy Eminowi-baszy; dalej, angielską i amerykańską, celem odszukania Stanleya. Na czele ekspedycyi angielskiej, która ma na celu odsiecz Eminowi-baszy, staje głośny podróżnik Edmund Wolter, towarzysz Stanleya. Zamierza on wyruszyć z 750 doskonale uzbrojonymi ludźmi z Mombassy.

W korespondencyi z Rzymu donosi *Nordd. Allg. Ztg.*, że cesarz Wilhelm przybędzie do stolicy Włoch dnia 11 b. m. o godzinie 2 po południu. Na dworcu kolejowym przyjmowany będzie przez króla, następcę tronu Wiktora Emanuela, książąt Amadeusza i Tomasza, którzy umyślnie dla powitania cesarza przybędą do Rzymu; w Kwirynale zaś powita cesarza królowa, matka księżna Genui, księżna Letycya, żona Amadeusza i młoda księżniczka Genui. O wizycie w Watykanie podaje *Nordd. Allg. Ztg.* tylko następującą wzmiankę: Dzień wizyty w Watykanie nie jest jeszcze oznaczony, tyle jedynie wiadomo, że odwiedziny Watykanu przedsięwzięte będą z pałacu Caffarelli, niemieckiej ambasady i własności niemieckiej, w ekwipażach prywatnych. W niemieckim pałacu ambasady przyjmować cesarz będzie także rewizytę papieską, to jest wizytę jednego z kardynałów w imieniu Papieża. Z wyjątkiem jedynego ambasadora Francyi hr. de Mouy, zebrane będzie całe ciało dyplomatyczne w celu powitania cesarza. Niemieckie kolonie w Rzymie mają być reprezentowane przez delegatów i mają wręczyć cesarzowi wspaniałe album.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 3 października. (*Tel. pryw.*) Najj. Pan mianował wychowanków akademii Tereziańskiej Włodzimierza Gniewosza i Ludwika Badeniego paziami.

Wiedeń, 3go października. Na cześć przybywającego dzisiaj cesarza niemieckiego, zamieszcza *Wiener Abendpost* gorący artykuł powitalny, w którym powiedziano: Po raz pierwszy od czasu wstąpienia na tron, przybywa cesarz Wilhelm II do państwa, w którem bawił kilkakrotnie ostatniemi laty pośród austryackiego Domu Cesarskiego. Cesarz Wilhelm II wstępując po raz pierwszy jako władca Niemiec w progi zamku cesarskiego i podając dłoń Najjaśniejszym Państwu, idzie za przykładem ś. p. monarchów Wilhelma I i Fryderyka I, i przypomina ich stosunek wzajemnego poważania i przychylności dla naszego Monarchy. Przyjęcie cesarza niemieckiego stwierdzi, że ścisłe połączenie Austro-Węgier i Niemiec wnikło głęboko w przeświadczenie ludności. Nikt już nie zapoznaje znaczenia, jakie tkwi w obecnym charakterze przymierza, które jedynie i wyłącznie ma na celu utrzymanie pokoju. Okazało się ono doniosłem jako centralny związek pokojowy, któremu zawdzięcza Europa od szeregu lat, pomimo pewnych groźnych objawów, utrzymania spokoju i porządku. „Zaden z osobna ku własnej obronie“: oto znaczenie przymierza między Austro-Węgrami, Niemcami i Włochami, owego zwartego łańcucha przyjaźni, który pociągnięto od Północy ku Zachodowi, jako wał ochronny przeciw nawalnicom politycznym. Temu sojuszowi, który dzielnie wytrzymał

dotychczasowe próby, świat jak dotąd, tak i nadal będzie zawdzięczał utrzymanie pokoju, a że tak się stanie, na to mamy ponowną rękojmię w przybyciu Dostojnego Gościa naszego na Najw. Dwór cesarski.

Wiedeń, 3 października. Część ulicy Mariahilf, wiodąca od dworca kolei żelaznej aż do Burgu, jest wspaniale dokorowaną. Z masztów i szczytów kamienic powiewają flagi o barwach cesarstwa niemieckiego i austro węgierskich barwach krajowych. Już od samego rana oczekiwały wielotysięczne tłumy ludności przybycia cesarza Wilhelma, ani jedno okno długiej przestrzeni nie było próżnem. Gustownie przystrojony dworzec kolei zachodniej został zarezerwowany dla Najw. Dworu i dostojników państwa. Westybul, pilastry i ściany dworca przystrojono w tarcze herbowe o barwach niemieckich i austryackich, a posadzkę peronu wyłożono kobiercami. Framugi przyozdobiono kwiatami i drzewkami wawrzynowemi. Równie wspaniale przystrojono salon poczekalny Najw. Dworu. Około godziny 8-mej przybyła kompania honorowa pułku piechoty imienia niemieckiego cesarza i króla pruskiego, Wilhelma. Przedtem już utworzono szpaler z wojsk wszelkich rodzajów broni, sięgający aż do Burgu. Przed skrzydłem Burgu, w którem cesarz Wilhelm będzie miał swą rezydencyę, ustawiono pułk huzarów Nr. 11. Na dworzec przybyli namiestnik, burmistrz, komendant korpusu, ambasador Szechenyi, pp. Ministrowie, niemieccy konsulowie generalni z Wiednia i Budapesztu i przebywający w Wiedniu niemieccy oficerowie rezerwy i obrony krajowej. Ciało dyplomatyczne będzie przedstawione Cesarzowi dopiero w Burgu. O godz. pół do 9 przybyli na dworzec Najd. Arcyksiążęta, z pomiędzy których Cesarzewicz Rudolf, Albrecht, Karol Ludwik i Wilhelm, przybrani byli w uniformy pruskie. Najj. Pan przybył o godz. 8, min. 40 w towarzystwie generalnego adjutanta, hr. Paara, i udał się natychmiast, wraz z Najdost. Arcyksiążętami wprost na peron. Najj. Pan miał na sobie uniform pruski, i podobnie jak Najdost. Arcyksiążęta, wstęgę i oznaki orderu Czarnego Orła. Najj. Monarcha zaszczycił wielu obecnych krótkiem przemówieniem.

Już od St. Pölton, gdzie Cesarz Wilhelm, po włożeniu na siebie munduru austryackiego, został powitany z wielką czcią przez księcia Reuss i austryackich kawalerów honorowych, towarzyszyły Cesarzowi żywe okrzyki powitania ze strony ludności.

Przy wjeździe pociągu na dworzec kolei zachodniej, zaintonowała muzyka hymn niemiecki i kompania honorowa pochyliła sztandar. Najjaśn. Pan przybliżył rękę do hełmu i przystąpił, gdy pociąg stanął, ku wagonowi, na którego stopniach stał cesarz Wilhelm w uniformie swego austryackiego pułku piechoty, a przyozdobiony orderem św. Szczepana i koląną orderu Czarnego Orła.

Obaj monarchowie uściskali się i ucałowali serdecznie i podczas pierwszych słów powitalnych trzymali się za ręce. W towarzystwie Najj. Pana cesarz Wilhelm przystąpił do grupy Najd. Arcyksiążąt, ucałował się z Najd. Następcą tronu i Najd. Arcyksiążętami Karolem Ludwikiem i Albrechtem poczem podał rękę każdemu z Arcyksiążąt. Najjaśniejszy Pan powitał księcia Reussa i hr. Bismarcka podaniem ręki. Po przejściu po przed frontem kompanii honorowej nastąpiły przedstawienia. Najpierw przedstawił ks. Reuss niemieckie deputacye, następnie zostali przedstawieni dostojnemu Gościowi, namiestnik Possinger, prezydent policyi Krauss i burmistrz Uhl, który był tłumaczem radości Wiednia z powodu wysokich odwiedzin.

Cesarz podziękował każdemu z nich podaniem ręki. Obaj Monarchowie trzymając się pod ramię opuścili dworzec kolejowy.

Za Monarchami postępowali Najd. Arcyksiążęta i osoby orszaku. Zebrane przed dworcem tłumy wydawały bezustannie entuzyastyczne okrzyki. W pierwszym powozie zajął miejsce Najj. Pan i cesarz Wilhelm, który siedział po prawej stronie, W dwóch dalszych powozach jechali generał-adjutanci i kawalerowie honorowi, w następnym Najd. Cesarzewicz Rudolf z wielkim marszałkiem nadwornym, w innych Arcyksiążęta i osoby orszaku. Podróż do zamku, skutkiem bezustannych owacyj ze strony ludności i objawów hołdu, była prawdziwym pochodem tryumfalnym. Entuzyastyczne hurra! i hoch! grzmiały bez przerwy. Z okien i świetnie przystrojonych balkonów damy powiewały chustkami, a wśród takich, pełnych radości objawów, przybyli obaj Monarchowie przed Bellaria, w której apartamentach Najj. Pani oczekiwała przybycia dostojnego Gościa, witając go najserdeczniej. Dopiero po powitaniu Najj. Pani i Najdostojn. Cesarzawiczowej, monarcha niemiecki cofnął się na krótko do swych apartamentów. Niebawem wyszedł i przyjmował wizyty powitalne Członków Najw. Domu cesarskiego.

Wiedeń, 3 października. (*Tel. pr.*) Dziś, z powodu przybycia cesarza Wilhelma, odbędzie się koncert dworski. Reprezentanci prasy otrzymali miejsca na galeryi.

Wiedeń, 3 października. (*Tel. pr.*) Na jutrzejszy obiad dworski zostali zaproszeni oprócz Najd. Rodziny Cesarskiej, dygnitarze Dworu, państwa, ambasadorowie, wyższe duchowieństwo i wyższa generalicya. Ogółem będzie 100 nakryć.

Wiedeń, 3 października. (*Tel. pr.*) Według doniesienia dzienników tutejszych, miał Rząd węgierski oświadczyć gotowość przeprowadzenia zupełnego upaństwowienia kolei węgierskiej zachodniej i węgiersko-galicyjskiej.

Budapeszt, 3 października. Ks. Wallii odjechał do Bukaresztu w odwiedziny do króla rumuńskiego.

Berlin, 3 października. (*Tel. pr*) Krewni aresztowanego dr. Geffckena prosili o wypuszczenie go za kaucyą na wolną stopę. Prośba została odrzuconą; śledztwo prowadzi sąd w Lipsku.

Monachium, 3go października. Cesarz Wilhelm odwiedził wczoraj przed południem matkę króla i innych członków rodziny królewskiej, a pomiędzy niemi i księstwa Leopoldów. Śniadanie spożył cesarz razem z ks. regentem. Po południu odbył objazd naokoło miasta, a o godzinie 6 odbył się obiad galowy, poczem nastąpiło zwiedzanie wystaw i ratusza. Przyjęcie deputacyi miasta nie odbyło się z powodu braku czasu.

Stan zdrowia księżniczki Ludwiki nie pogorszył się.

Monachium, 3go października. Cesarz Wilhelm odjechał stąd wczoraj wieczór o godzinie 10 wśród ogromnych owacyj i po najserdeczniejszem pożegnaniu się z ks. regentem, którego kilkakrotnie obejmował, ucałował a nawet jeszcze z okna wagonu ściskał za rękę.

Monachium, 3go października. Przy wczorajszym obiedzie galowym wymienili cesarz Wilhelm i ks. regent nadzwyczaj serdeczne toasty. Cesarz podniósł, że w r. 1870, dom panujący bawarski i naród bawarski dały impuls do zjednoczenia się Niemiec, poczem zaznaczył, iż dla niemieckiego ludu, w obec wielkich zadań jakie mu przypadły w udziale, jest rzeczą konieczną aby niemieccy książęta trzymali się razem, a ja — dodał cesarz — ślubuję tu wiernością Hohenzollernów, przyjaźń związkową Waszej królewskiej Wysokości i bawarskiemu domowi królewskiemu.

Paryż, 3 października. Prezydent Carnot podpisał dekret, postanawiający, by cudzoziemcy, którzy osiedlają się we Francyi na stałe, byli obowiązani do przedkładania władzom oświadczenia zaopatrzonego w dokumenta i zawierającego dokładny opis pochodzenia. Rozporządzenie to nie ma na celu nałożenia podatków, i nie tyczy się tych cudzoziemców, którzy tylko chwilowo zatrzymują się we Francyi.

Paryż, 3 października. Boulanger ma tu dzisiaj przybyć, celem prezydowania na bankiecie, jaki się za kilka dni odbędzie w Perigueux, przy udziale 2000 osób.

Saint Etienne, 3 października. Wczoraj przedpołudniem powróciło do pracy 300 strejkujących robotników, spodziewają się, że i dalszych 1.600 robotników pójdzie za ich przykładem.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 3 października 1888, godzina 10 m. 35. Akcye kredytowe 308.10, anglo-austr. —·—, Unionbank 212·25, kolej Karola Ludwika 208 25, Południowa 108·—, renta papierowa —·— 5 pr. gal. hip. listy zastawne —·— gal. obl. indemn. —·— do —·—, 4½ pr. listy zastawne banku krajowego 93·—, 4½ pr. pożyczka krajowa z r. 1883 91.—, Napoleondor 9·61·—. rubel papierowy —·—. Usposobienie silne.

Odpowiedzialny Redaktor **Adam Krechowiecki**.

Nadesłane.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 2 października 1888.

	płacą (walutą austr.) zł. ct.	żądają (walutą austr.) zł. ct.
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)		
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	207 —	210 50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	218 50	222 —
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	277 —	281 —
Banku red. gal. po 200 zł. w. a.	— —	216 —
2. List. zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)		
Banku hipotecznego 5 pr. w. a.	99 75	100 75
" " " 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	102 50	103 50
Banku kraj. 4½ pr. wa. los. 51 l.	93 —	94 —
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	101 10	103 10
" " " 4 pr. w. a.	94 10	95 10
" " " 5 pr. los. w 37 l.	101 10	102 10
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41½ l.	91 25	92 50
" " 4½ prc. " " 52	94 75	95 75
" " 4 prc. " " 56	90 50	91 50
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi	—	57 50
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 prc.) 2½ pr. w. a. w likwidacyi	—	48 —
3. Listy dłużne za 100 zł.		
Ogóln. rol. kred. Zakładu dla Gal. Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	—	— —
4. Obligi za 100 zł.		
Indemniz. galic. 5 pr. m. k.	104 25	105 50
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańsk. (daw. 6 pr.) 3 pr. wal	100 —	101 —
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. wa. I emisyi		
Pożyczki kr z r. 1873 po 6 pr. wa.	103 25	105 —
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4½ pr. wa.	91 35	92 35
5. Losy miasta Krakowa	23 50	25 50
" " Stanisławowa	33 50	36 —
6. Monety.		
Dukat holenderski	5 68	5 78
Dukat cesarski	5 70	5 80
Napoleondor	9 55	9 65
Półimperiał	9 88	9 98
Rubel rossyjski srebrny	1 36	1 48
" papierowy	1 27½	1 29½
100 marek niemieckich	59 —	60 —

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 1 października 1888.

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	81.20	81.40
luty-sierpień	81.20	81.40
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	81.80	82·—
kwiecień-październik	82.40	82 60
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	133.—	133.50
" " 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	140 —	140.50
" " 1860 po 100 złr. 5 prc.	141.35	141.75
" " 1864 po 100 złr.	170.75	171.25
" " 1864 po 50 złr.	170.75	171.25
Renty Com. po 42 litr. austr.	154.—	154·75
Listy zastw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	—.—	—.—
Renta papierowa 5 prc. z r. 1881	97.35	97.55
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	110.20	110 40
2. Obligacye indem 5 prc. (za złr m. k.)		
Czech	109.50	—.—
Bukowiny	—.—	104.75
Galicyi	104	104.70
Niższej Austryi	109.25	110.—
Siedmiogrodu	104.50	105.20
Węgier	104.5	105.20
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	114.—	114.50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	311.—	311.25
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	515.—	520.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 260 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 zł.	872.—	874.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	403 —	405.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	—.—	—.—
Kol. Preszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2465.—	2470.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	210.—	210.50
Lwów-Czern. kol. i po 200 zł. wa. wa.	220.—	221 —
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	254 —	254 50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	108.50	109.—
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	172.—	172 50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	100.30	100.80
" " " premiowe po 3 prc.	103 —	103.50
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6. pr.	90.—	93.—
" " " w 20 l. 7 pr.	94.—	97.—
" " " w 36 l. 5½ pr.	89.—	91.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	94.40	—.—
" " " po 5 prc.	101.50	102 20
" " " po 5 prc. w 37 latach zwrotne	101.50	102.20
Banku krajow. 4½ pr. wa. los w 51½ l.	93.25	94.—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 prc. w. a. I emisyi	100.—	101.—
Gal. banku hip. po 5 prc. w 40 l. wyl.	100.—	100.50
Banku austro-węgiersk. po 5 prc.	—.—	—.—
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 prc.	101.25	102.—
" Zakł. kr. ziems. po 5½ prc.	101.50	102.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	99.—	99.50
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	100.20	100.70
Kolej północna po 100 zł. m. k.	99.60	100.—
" " po 100 zł. w. a.	101.75	102.25
Kolej gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ prc.	99.70	100.30
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal)	98 25	99.—
Kol. gal. Lwów-Czern.-Jass. emis. a 300 zł. 4 prc. w srebrze z r. 1884	81.—	81.40
z r. 1884	87.50	88 50
z r. 1868	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 300 zł. 5 pr. w. a.	98 50	98 80
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	182.75	183.25
Clarego po 40 zł. m. k.	59.—	60 —
Tow. żegl. par. za Dunaju po 100 zł. m. k.	119 50	—.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	—.—	42
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	24.—	25.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	25.—	25.50
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	53.—	60.—
Palffego po 40 zł. m. k.	58 —	59 —
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	17.65	17.95
" węgiersk. " po 5 zł.	12 10	12.40
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	—.—	—.—
Salma po 40 zł. m. k.	64.50	65.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	65 —	65 75
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	—.—	64 50
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	146.—	148.—
" " po 50 zł. w. a.	77 —	77 50
Waldsteina po 20 zł. m. k.	43 50	44 25
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	45 —	46 —
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. a.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. a.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt	121 50	121.65
Paryż za 100 fr.	47.77 50	47.82 50
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5 71 —	5.73 —
" pełnej wagi	5.73 —	5.75 —
Korona	—.—	—.—
20 frankówka	9 58.—	9.59.50
Rossyjski półimperiał	9 91 —	9 93
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	—.—	—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński dnia 2 października 1888.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	81	05
" " " w srebrze	83	60
Renta w złocie	109	50
5 prc. austr. renta marcowa	97	—
Akcye banku wiedeńskiego	871	86
" kredytowego	309	90
Londyn	121	
Napoleondor	9	59
Dukat cesarski men.	5	76
100 marek niemieckich	59	57½

L. 18648 (6106 2—3)

Celem zabezpieczenia poboru podatku konsumcyjnego a mianowicie od wyszynku wina moszczu winnego i owocowego, w myśl ustawy z dnia 17 lipca 1862 (dz. ust. p. nr. 55) i ustawy z dnia 8 maja 1875 (Dz. u. p. nr. 85) a to na przeciąg roku 1889 lub też na lata 1889, 1890 i 1891 z prawem wypowiedzenia lub też bezwarunkowo na trzy lata to jest 1889, 1890 i 1891 ogłasza się niniejszem w okręgach niżej wykazanych publiczną licytacyę pod następującemi warunkami:

1. Do dzierżawy przypuszcza się każdego, który wedle ustaw od zawarcia kontraktów wykluczonym nie jest.

2. Kaucya na zabezpieczenie dzierżawy złożyć się mająca może być gotówką albo też w publicznych efektach na kaucyę się kwalifikujących złożoną.

3. Zastępcy winni przy licytacyi pełnomocnictwem legalizowanem sądownie lub notaryalnie się wykazać.

4. Pisemne oferty zaopatrzone w 10-prc. wadyum należy wnieść do naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie najdalej do 16 października 1888 do godziny 12 w południe.

5. O bliższych warunkach dzierżawy i spisie miejscowości w pojedynczych okręgach położonych można się poimformować w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie lub też we wszystkich Nadzorach straży skarbowej tutejszego powiatu.

Liczba porządkowa	Przedmiot dzierżawy	Nazwa okręgu dzierżawnego z przynależnemi miejscowościami mianowicie:	Cena fiskalna opłacić się mającego podatku zł r.	ct.	Wadyum złożyć się mające	Dzień, miesiąc, godzina i miejsce odbyć się mającej licytacyi
1	Pobór podatku konsumcyjnego od wyszynku wina, moszczu winnego i owocowego.	Szczerzec z 2 miejscowośc.	137	57	13	dnia 17 października 1888 od godziny 10 rano do 2 z południa w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie.
2		Jaryczów	13	30	2	
3		Grodek z 4 miejscowościami	388	31	39	
4		Janów	51	55	5	
5		Kiernica	8	70	1	
6		Lubień wielki	7	—	1	
7		Rozdół	145	80	15	
8		Mikołajów z 14 miejscowoś.	70	—	7	
9		Zurawno z 2 miejscowośc.	52	—	5	

Z c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu
Lwów, dnia 22 września 1888.

L. 2405. (6117 2—3)

C. k. Sąd pow. w Jordanowie podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia resztującej pretensyi zakładu włościańskiego w kwocie 35 zł. w. a. z przyn., przedsięwziętą zostanie w dniach 11go października i 7 listopada 1888, każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności dłużnika, Macieja Skwarka w gminie Skawie pod l. k. 21 sub rep. 101 położonej.

Cena wywołania 500 zł. w. a.

Wadyum 50 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszo sądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy
Jordanów, dnia 9 lipca 1888.

L. 19001. (6113 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Tarnowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności gali cyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie, w kwocie reszty 12tej raty z $^1/_2$ 1885 w kwocie 4 zł. 60 ct. wal. austr. i 8prc. zwłoki od 20. maja 1887 bieżących:

13tej raty z $^1/_8$ 1885 w kwocie 15 zł. 8 procent zwłoki od $^1/_8$ 1885;

14tej raty z $^1/_2$ 1886 w kwocie 15 zł. 8 prc. zwłoki od $^1/_2$ 1886;

15tej raty z $^1/_8$ 1886 w kwocie 15 zł. 8 prc. zwłoki od $^1/_8$ 1886;

16tej raty z $^1/_2$ 1887 w kwocie 15 zł. 8 prc. zwłoki od $^1/_2$ 1887;

17tej raty z $^1/_8$ 1887 w kwocie 15 zł. 8 prc. zwłoki od $^1/_8$ 1887;

asekuracyi ogniowej 1 zł. 73 ct. 8 prc. zwłoki od $^{15}/_{10}$ 1887;

resztę kapitału pożyczkowego 4 złr. 68 ct. w. a. z pn., odbędzie się
dnia 15 października i
dnia 2 listopada 1888,
każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności wyk. hip. l. 150 ks. grunt. gmin. Wierzchosławicach objętej, Fabijana Drobota, Józefa Drobota, Katarzyny Drobotowej własnej.

Cena wywołania 900 zł. w. a.

Wadyum 90 zł.

Resztę warunków licytacyi, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze sądu.

Tarnów, dnia 27 sierpnia 1888.

L. 6935. (6118 2—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 31 października powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 12go grudnia 1888 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 144/178 w Jabłonce Niżnej spadkobierców Romana Seredycz, a to Fedia Seredycz; nieznanej z życia i miejsca pobytu Ewy Seredycz; mas spadkowych po Fesi i Maryi Seredycz, przez kuratora Pawła Kowalczuka zastąpionych; masy spadkowej Mojseja Seredycz przez kuratora Romana Krecuł zastąpionej, własnej, na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi pto 25 rat po 9 zł. w. a. z przynależytościami.

Cena wywołania 300 zł.

Wadyum 30 zł.

Reszta warunków, akt opisania wolno przejrzeć w tutejszosądowej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem pana Teliszewskiego w Turce.

C. k. Sąd powiatowy
Turka, dnia 30 sierpnia 1888.

L. 6951. (6159 2—3)

W sprawie egzekucyjnej Józefa Białasa przeciw Rudolfowi Szymaniemu o 100 zł. z przyn., odbędzie się w tutejszym Sądzie o godzinie 10 rano dnia 11 października 1888 tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 13 listopada 1888 także poniżej takowej przymusowa licytacya realności pod licz. katast. 45 w Niagrynie położonej.

Cena oszacowania oraz wywołania 1000 zł.

Wadyum 100 zł.

Akt opisania, tudzież oszacowania i resztę warunków przejrzeć można w tusąd registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony kurator pan Bronisław Gumiński.

C. k. Sąd powiatowy
Dolina, dnia 15 lipca 1888.

L 9436. (6160 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sniatynie zawiadamia, że dnia 17 października 1888 i dnia 21 listopada 1888, zawsze o godzinie 10 przed południem, a to na pierwszym terminie za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś nawet niżej takowej w sądzie tutejszym egzekucyjna publiczna sprzedaż realności wyk. hip. 859 księgi głównej gminy katastral. Stecowa objętej, Filipa Zacharuka Iwana własnej, na rzecz Chaskla Osterera pto 206 zł. w. a. z przynal. się odbędzie.

Cena wywołania 1084 zł.

Wadyum 100 zł. 84 ct.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych ustanowiony adw. dr. Dawidowicz w Sniatynie.

Sniatyn, dnia 16 sierpnia 1888.

L. 9434. (6161 2—3)

Dnia 17 października 1888 powyżej ceny szacunkowej lub za takową, zaś dnia 21 listopada 1888 nawet niżej takowej odbędzie się w tutejszym Sądzie, zawsze o godzinie 9 rano egzekucyjna licytacya realności wyk. hip. 355 i 901 gminy Załucze objętych, Tanacya Kupeczuka spadkobierców i Jakóba Wojewodki Iwana własnych, na rzecz Dawida Rosenheka pto 205 zł. z przyn.

Cena wywołania 920 złr. i 160 złr. wal. austr.

Wadyum 92 zł. i 16 zł.

Resztę warunków, protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny wolno przejrzeć w tut. registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych ustanowiony jest adwokat dr. Schafer w Sniatynie.

Sniatyn, dnia 18 sierpnia 1888.

L. 6028. (6170 2—3)

Tutejszosądowy edykt z dnia 7go października 1888 l. 6028 dotyczący egzekucyjnej sprzedaży realności nr. 126 w Wilkowicach położonej, Teresy Czadrowej własnej, prostuje się w ten sposób, że do przedsięwzięcia egzekucyjnej sprzedaży tej realności wyznaczone zostały dwa termina na dzień 19. października i 23 listopada 1888, każdym razem o godz. 10 z rana.

C. k. Sąd powiatowy
Biała, dnia 28. września 1888.

L. 5254 (5944 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Podgórzu podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Agnieszki Kapera przeciw Maryannie Firkowej pto 30 zł. wa. odbędzie się w budynku tut. sądu w dwóch terminach t. j. dnia 29 października i 29 listopada 1888, zawsze o 10 przed południem przymusowa sprzedaż $^1/_4$ części realności lwh. 49, połowy realności lwh. 111 i realności lwh. 112 w Rajsku położonych.

Cena szacunkowa realności l. 49 wynosi 50 złr. realności l. 111, 30 zł. i realności l. 112 40 zł.

Wadyum 5 zł., 3 zł. i 4 zł.

Warunki i akt oszacowania można w sądzie przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy
Podgórze, 19 lipca 1888.

L. 3378. (5994 2—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Tarnowie w kwocie 163 zł. w. a. z pn., przeprowadzi c. k. Sąd powiatowy w Tuchowie w zabudowaniu sądowem egzekucyjną licytacyę realności l. w. h. 37 gm. kat. Lubaszowa objętej, Franciszka Jagody własnej i połowy realności l. w. h. 50 gminy kat. Lubaszowa Wojciecha Duszy własnej, w dniach 31 października 1888 i dnia 5. grudnia 1888, każdym razem o 10 godz. rano.

Cena wywołania realności l. w. h. 37 objętej, 325 zł. 50 ct. w. a., a połowy realności l. w. h. 50 objętej 279 zł. 7 i pół ct. w. a.

Wadyum co do pierwszej realności 32 zł. 50 ct., a do połowy drugiej 27 zł. 90 ct. w. a.

Na pierwszym terminie sprzedaż nastąpi za lub powyżej ceny szacunkowej, na drugim i poniżej.

Kuratorem dla wierzycieli późniejszych lub niewiadomych z miejsca pobytu ustanowiony Franciszek Jantoń, wójt z Lubaszowy.

Resztę warunków, protokół eszacowania i wyciągi hipoteczne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Z c. k. Sądu powiatowego.
Tuchów, dnia 18 sierpnia 1888.

L. 9548 (6012 2—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o 10 rano w dniu 31 października 1888 powyżej ceny szacunkowej zaś dnia 11 grudnia 1888 poniżej takowej licytacya realności pod l. k. 15/94, 208 w Turce nietabularnej Jakóba i Naftalego Pillingerów własnej na rzecz Edwarda Wolha o 300 złr. z pn.

Cena wywołania 1500 zł.

Wadyum 150 zł.

Resztę warunków wolno przejrzeć w registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanowiony kurator Konstanty Teliszkiewicz w Turce.

Turka, 3 sierpnia 1888.

L. 7578 (6065 2—3)

Celem zaspokojenia pretensyi 40 złr. 88 ct. z pn. odbędzie się na rzecz Wite Bochner przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 120 w Kołomyi położonej wyk. hip. l. 36 IV. dz. tejże gminy objętej Klementyny z Piskozubów Szewczuk własnej na dwóch terminach 30 października i 11 grudnia 1888 zawsze o godz. 10 rano w b. IV. a to na pierwszym z nich za lub powyżej ceny wywołania 274 zł. na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 27 zł. 40 ct.

Kuratorem nieznanych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Milgrom.

Resztę warunków i wyciąg hip. przejrzeć można w ts. registraturze.

Sąd obwodowy
Kołomyja, 21 lipca 1888.

L. 3695 (5930 3—3)

W dniach 29 października i 10 grudnia, 1888 każdym razem o godz 10 rano odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa publiczna sprzedaż połowy realności pod l. k. 116 w Krościenku niżnem położonej według wyk. hip. l. 1 dłużniczki Reginy 1śl. Jazowskiej 2śl. Kolankowej własnej na zaspokojenie wierzytelności Józefa Kielara pto 100 zł. wa. z pn.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 210 zł.

Zakład 21 zł.

Na pierwszym terminie sprzedaż nastąpi tylko za lub wyżej ceny szacunkowej a na drugim także poniżej tej ceny.

Reszta warunków licytacyjnych akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przeglądnąć można w ts. registr.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono dra Feliksa Czaykowskiego adwokata w Krośnie.

C. k. Sąd powiatowy
Krosno, 30 sierpnia 1888.

L. 9937 (6084 3—3)

W sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi przeciw Iwanowi Melnykowi względnie tegoż spadkobiercom o 22 rat po 9 zł. aw. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie o godzinie 10 rano dnia 6 listopada 1888 tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 11 grudnia 1888 także poniżej takowej przymusowa licytacya realności pod lk. 71 w Rakowie położonej, całym wykazem h ipotecznym l. 211 i połowy wykazu hipotecznego l. 390 gminy katast. objętej.

Cena szacunkowa oraz wywołania 550 zł.

Wadyum 50 zł.

Wyciąg hipoteczny akt oszacowania i opisania przynależności tudzież resztę warunków przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych p. Bronisław Gumiński ustanowiony kurator.

C. k. Sąd powiatowy
W Dolinie, 10 września 1888.

L. 9639 (6083 3—3)

W sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włość. w likwidacyi przeciw Janowi i Katarzynie Babijom o 187 zł. wa. 51 ct wa. z pn. odbędzie się w tutejszym Sądzie o godzinie 10 rano dnia 6 listopada 1888 tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 11go grudnia 1888 także poniżej takowej przymusowa licytacya realności pod lk. 172 rep. 16 4/4 w Dolinie położonej ciała tabularnego niestanowiącej.

Cena szacunkowa oraz wywołania 500 zł.

Wadyum 50 zł.

Akt opisania tudzież resztę warunków przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych p. Bronisław Gumiński ustanowiony kurator.

C. k. Sąd powiatowy
W Dolinie, 10 września 1888.

L. 8898 (6068 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobromilu zawiadamia, że w tymże Sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Posadzie nowomiejskiej położonej, wedle wyk. hip. 37 tejże gminy dłużnika Chaima Eisenhändlera własnej, na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego ziemskiego w kwocie 750 zł. dnia 13 listopada i 18go grudnia 1888, każdym razem o godzinie 10 rano, na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 177 zł. 80 ct.

Resztę warunków licytacyjnych wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanowia Sąd dla wierzycieli którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 20 sierpnia 1888 do tabuli weszli kuratorem p. dra Byka w Dobromilu.

Dobromil, 24 sierpnia 1888.

L. 98 (5890 2—3)

Celem zaspokojenia pretensyi Jana Obrzuta w kwocie 80 zł. wa. z przyn. odbędzie się w tutejszym sądzie powiatowym licytacyjna sprzedaż realności w Siołkowy nk. 88 czyli ciała lwh. 85 i połowy ciała lwh. 59 dłużnika Tomasza Obrzuta syna Jana własnej w dniach 8 listopada i 6go grudnia 1888, każdym razem o godzinie 10 rano na pierwszym terminie tylko powyżej ceny szacunkowej lub za cenę szacunkową, zaś na drugim terminie i poniżej ceny szacunkowej, a nastąpi ryczałtowo nie ręcząc za jej obszaru lub dochody.

Cena wywołania 633 zł. 60 ct.

Wadyum licytacyjne 63 zł. 6 ct.

Reszta warunków i wyciąg hipoteczny do przejrzenia w sądzie.

Kuratorem nieznanych wierzycieli jest Edmund Klemensiewicz, c. k. notaryusz w Grybowie.

Grybów, 4 września 1888.

L. 940 (5993 3—3)

Kundmachung

Am 11 October 1888 um 11 vormittags wird beim k. k. Militär-Verpflegs-Magazine zu Tarnopol eine öffentliche Verhandlung wegen Sicherstellung der arrendirungsweisen Abgabe nachbezeichneter Verpflegs-Artikel auf die Ziet vom 1 Jänner bis Ende Dezember 1889 für die in nachbenannten Stationen dislozirten k. k. Truppen abgehalten werden u. zw.

Für die Arrendirungs-Station	Erforderniss *a* für Garnisonsorte			Vadium für		Anmerkung
	täglich		Nebenstehender täglicher Bedarf beträgt ganzjährig			
	Brot a 840 gr.	Hafer a 3360 gr.	Hafer	Brot	Hafer	
	Portionen		Meterznt.	Gulden		
Strusow	166	194	2380	150	750	Der Kontrahent wird verpflichtet ausser dem nebenbezifferten Erfordernisse auch noch den aus Anlass der Waffenübungen der Urlauber, Reserve, Ersatz-Reserve und Landwehrmänner sich ergebenden Mehrbedarf an Brot und Hafer loco der Arrendirungsstation zum Kontraktspreise abzugeben.
Trembowla	500	600	7360	450	2250	
Czortków	355	—	—	350	—	
Zaleszczyki	30	—	—	30	—	

b) Für Durchmärsche dreimal im Monate abzugeben:
a bis zu 300 Brot- und Haferportionen wenn dieser Bedarf wenigstens 24 Stunden vorher dem Arrendator bekannt gegeben wird.
a „ „ 500 „ „ „ „ „ „ „ 2 Tage „ „ „ „ „ „ „
b „ „ 1000 „ „ „ „ „ „ „ 3 „ „ „ „ „ „ „ „
c „ „ 1500 „ „ „ „ „ „ „ 4 „ „ „ „ „ „ „ „

Die Anbote sind mittelst schriftlicher, mit 50 kr. Stempel versehener Offerte zu stellen, und diese Offerte nebst dem vorgeschriebenen Vadium am Verhandlungstage bis 11 Uhr vormittags dem k. k. Militär-Verpflegs-Magazine in Tarnopol zu überreichen.

Nahträgliche oder in telegrafischer Form einlangende, dann solche Offerte welche Theilanbote d. i. verschiedene Preise für abgetheilte Zeitperioden enthalten, werden nicht berücksichtiget.

Complexiv-Anbote sind bei der gegenwärtigen Sicherstellung nicht zulässig und werden wenn solche dennoch gestellt werden oder sich auf mehrere Arrendirungs Stationen beziehen, unbedingt rückgewiesen.

Die Abgabe von Brot und Hafer hat loco der obgenannten Stationen fünftägig stattzufinden.

Gemeinden sind vom Erlage eines Vadiums und einer Caution unbedingt frei, und werden ebenso wie Urproducenten und landwirthschaftliche Vereine auf die vorstehend ausgeschriebene Verhandlung besonders aufmerksam gemacht.

Alle näheren Bedingungen können täglich in den gewöhnlichen Amtsstunden sowohl beim k. k. Militär-Verpflegs-Magazine in Tarnopol, als auch bei den k. k. Militär-Stations-Komannden und den politischen dann Lokalbehörden in allen vorgenannten Stationen, in den daselbst erliegenden Kundmachungen und Bedingnissheften eingesehen werden.

K. k. Militär-Verpflegs-Magazin

Tarnopol, am 20ten September 1888.

L. 24511 (6165)

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu w Rzeszowie rozpisuje licytacyę na wydzierżawienie prawa poboru podatku konsumcyjnego:

a) od mięsa

b) od wina, wyszynku wina moszczu winnego i owocowego w niżej wymienionych okręgach dzierżawnych na rok 1889 a warunkowo na rok 1890 i 1891 lub też bezwarunkowo na trzy lata to jest od 1 stycznia 1889 do końca grudnia 1891.

	Okręg dzierżawny	klasa taryfy	cena wywołania od			Licytacya ustna odbędzie się w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Rzeszowie od godziny 9 do 12 w południe.	Uwaga
			mięsa	wina			
			złr.	złr.	ct.		
1	Czudec	III	836. 30 ct.				
2	Głogów	III	2400			15 października	
3	Raniżów	III	1500				
4	Rzeszów	III	1800				Rzeszów miasto według II klasy taryfy
5	Rudnik	III	1320			16 października	
6	Zołynia	III	18000				
7	Błażowa	—	—	134	15		
8	Dębica	—	—	246	—	17 października	
9	Nisko	—	—	160	—		
10	Ropczyce	—	—	281	—		
11	Tarnobrzeg	—	—	150	90	18 października	
12	Tyczyn	—	—	106	—		

Oferty pisemne zaopatrzone w 10-prc. wadyum mają być wniesione do Naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Rzeszowie najpóźniej do dnia dzień licytacyi poprzedzającego a to do godziny 12 w południe. Warunki licytacyjne, jako też wykaz miejscowości należących do pojedyńczych okręgów dzierżawnych można przejrzeć w nadzorach straży skarbowej powiatu skarbowego.

Oferty kontretalne są bezwarunkowo wykluczone.

C. k. powiatowa Dyrekcya Skarbu

Rzeszów, dnia 25 września 1888.

L. 3681 (6027 2—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Adolfa Silbigera w kwocie 2000 zł. 1000 zł. i 1000 złr. z pn. odbędzie się w tutejszym Sądzie w dniu 12 listopada 1888 o 10 godzinie rano egzekucyjna sprzedaż realności pod lk. i lwh. 285 w Oświęcimiu położonej Józefa Seliga i Sary Pilzerów własnej na którym to terminie realność ta nawet poniżej ceny szacunkowej 15588 złr. która jest zarazem ceną wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum 1560 zł.

Akt oszacowania i warunki licytacyjne w tus. registraturze do przejrzenia.

Oświęcim, dnia 11 lipca 1888.

L. 9938 (6085 2—3)

W sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. Zakładu kred. włościańskiego w likwidacyi przeciw spadkobiercom Hrynia Dużaka i Iwanowi Kudybyn o 8 rat po 15 zł. 79 ct. i reszta kapitału 254 zł. 71 i 24 zł. 18 ct. z pn. odbędzie się w tutejszym Sądzie o godzinie 10 rano dnia 5 listopada 1888 tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 12 grudnia 1888 także poniżej takowej przymusowa licytacya realności pod lk. 45 w Jakubowie położonej wykazem hipotecznym l. 100 tejże gminy katastralnej objętej.

Cena szacunkowa oraz wywołania 400 złr. w. a.

Wadyum 40 zł.

Wyciąg hipoteczny akt oszacowania i opisania przynależności, tudzież resztę warunków przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych p. Bronisław Gumiński ustanowiony kurator.

Z c. k. Sądu powiatowego

W Dolinie, dnia 8 września 1888.

L. 12617 (6192 1—3)

W c. k. Sądzie powiat. miej. deleg. S. II. we Lwowie przeprowadzoną będzie w dniach 29 października i 26 listopada 1888 o godzinie 10 rano w biurze 4 celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi w kwocie 112 zł. 71 ct. z pn. egzekucyjna publiczna licytacya realności pod lk. 58 w Kozielnikach wedle wyk. hip. l. 35 gminy Kozielniki Maryi z Marszałków Marszałkowej, na pierwszym terminie wyżej ceny wywołania lub za takową, na drugim także poniżej.

Wadyum 50 zł.

Kuratorem wierzycieli adwokat dr. Sołowij ze substytucyą adw. dr. Rotha zamianowany.

Resztę warunków wyciąg hipoteczny i protokół opisania przynależności wolno przejrzeć w registraturze.

Lwów, 18 sierpnia 1888.

L. 7083 (7189 1—3)

W Sądzie powiatowym w Podgórzu na zaspokojenie pretensyi Izydora Golika 100 zł. w. a. z pn. odbędzie się w dniach 31 października 1888 i 5 grudnia 1888 każdym razem o godzinie 10 rano licytacyjna sprzedaż 1/5 części realności pod lk. 33 w Piaskach wielkich, Ewy Horbowej własnej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 61 złr. 18 ct. i tylko za tę cenę szacunkową lub wyższą realność ta na powyższym terminie sprzedaną zostanie, na drugim zaś i za cenę niższą od ceny szacunkowej.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Podgórze, dnia 11 sierpnia 1888.

L. 2002 (6172 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wiśniczu przeprowadzi 7 listopada i 12 grudnia 1888 każdym razem o godzinie 10 rano na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi 206 zł. 96 ct. z pn. licytacyą realności lk. 28 w Bełdnie Antoniego i Maryanny Krawczyków.

Cena wywołania 450 zł.

Wadyum 45 zł. w. a.

Reszta warunków do przejrzenia w registraturze.

Wiśnicz, 31 maja 1888.

L. 12290. (6157 2—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 25 październikа i 4 grudnia 1888 powyżej ceny szacunkowej licytacya realności według wyk. hip. 166 Jana (Waśka) Proćki (Leszka) własnej na rzecz Antoniego Jakubowskiego peto 60 zł. z przyn.

Cena wywołania 331 zł. 75 ct.

Wadyum 33 zł. 17 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem adw. dr. Iskrzyckiego w Sanoku.

Z c. k. Sądu powiatowego m. d.

W Sanoku, 21 sierpnia 1888.

L. 27601 (6073 3—3)

Celem wydzierżawienia poboru podatku konsumcyjnego od mięsa i wyszynku wina bezwarunkowo na czas od 1 stycznia 1889 do 31 grudnia 1891 lub z zastrzeżeniem wypowiedzenia dzierżawy przed upływem ostatnich dwóch lat odbędzie się publiczna licytacya wedle następującego przeglądu:

Licz. bież.	dla okrręgu dzierżawnego	Przedmiot dzierżawy	Oznaczenie taryfy	Cena wywołania		Licytacya odbędzie się		w
				złr.	ct.	dnia	o godz.	
1.	Sniatyn z 27 miejscowościami	mięsa	Sniatyn II. klasa nalezne miejscowowości III. klasa	7401	—	9 październ. 1888.	od 8mej do 12tej godziny przed połud.	w ck. pow. Dyrekcyi skarbu w Kołomyi.
2.	Zaleszczyki z 28 miejs.	mięso	III. klasa	3681	88			
3.	Korolówka z 10 miejsc.	wino	Wedle taryfy C. ust. z 18/5 1875	53	47			
4.	Nadwórna z 20 miejsc.	mięso	III. klasa	3679	—	10 października 1888.		
5.	Sniatyn z 25 miejsc.	wino	Wedle taryfy C. ust. z 18/5 1875	933	72			
6.	Nadwórna z 17 miejs.	wino	dtto	200	—			
7.	Zaleszczyki z 28 miejs.	wino	dtto	516	—			

Jako wadyum składa się 10-prc. ceny wywołania. Oferty zaopatrzone w wadyum należy do 2 godziny popołudniu dzień naprzód przed ustną licytacyą do rąk naczelnika c. k. pow. Dyrekcyi skarbu uiścić. Wykaz miejscowości należących do pojedynczych okręgów dzierżawnych znajduje się w c. k. pow. Dyrekcyi skarbu i w kancelaryi tut. pow. nadzorów straży skar. w który każdy chęć licytowania mający może wglądnąć, zaś bliższe warunki licytacyi mogą być w c. k. powiatowej Dyrekcyi Skarbu w Kołomyi w godzinach urzędowych przejrzane.

C. k. powiatowa Dyrekcya Skarbu

Kołomyja, dnia 7 sierpnia 1888.

L. 9922 (5998 2—3)

Dnia 8 listopada i 20 grudnia o 1888 godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym Sądzie przymusowa publiczna sprzedaż dóbr Stupnica, Wola Stupnicka, Bukowice, Kottawa, Bieniowa, Kotowania i część Studnica, wykazami hip. tut. Sądu l. 614, 615, 616, 617, 618, 619 i 620 objętych a na imię Zenona Dobrowolskiego zapisanych w sprawie egzekucyjnej kasy oszczędności miasta Sambora przeciw temuż Zenonowi Dobrowolskiemu pto 3000 zł. w. a. z pn.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 141.530 zł. w. a.

Wadyum zaś sumę 14.153 zł. wa.

Na pierwszym terminie dobra rzeczone tylko za lub powyżej ceny wywołania, na drugim zaś nawet poniżej takowej sprzedane będą.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w tutejszosądowej registraturze.

C. k. Sąd obwodowy

Sambor, 11 września 1888.

L. 10559 (6183 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brodach w sprawie egzekucyjnej c. k. Prokuratoryi Skarbu imieniem funduszu indemnizacyjnego przeciw Maryi Boguckiej ur. Połmackiej, Janowi Boguckiemu i z miejsca pobytu niewiadomych przez kuratora dr. Ornsteina, adwokata w Brodach zastępowanym Szymonowi Bobowczakowi, Anastazyi Boguckiej, Paraskiewii Bobowczak zamęż., Lenik vel Romanowicz i Maryannie Bobowczak o 1 zł. 44 ct., 3 zł. 50 ct. i tp. z pn., zawiadamia iż dnia 15 października 1888 i dnia 19 listopada 188.. każdego razu o 10 godzinie rano w B. .. III. odbędzie się na rzecz fundszu indemnizacyjnego egzekucyjna publiczna licytacya ciała hipotecznego wyk. hip. 124 księgi gruntowej gminy katastralnej Brody objętego na imię Maryanny Bobowczak, Szymona Bobowczak, Maryanny Boguckiej, Parasiewii Bobowczak żamęż., Lenik vel Romanowicz Anastazyi Boguckiej Jana Boguckiego i Maryi Boguckiej urodz. Połmackiej zaintabulowanego z tem, iż na pierwszym terminie ciało to hipoteczne tylko za lub wyżej ceny wywołania, na drugim zaś terminie za jakąkolwiek cenę nawet poniżej ceny wywołania najwięcej ofiarującemu sprzedane zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 211 zł. wa.

Zakład zaś wynosi 10pr. takowej.

Wyciąg hipoteczny akt ocenienia i reszta warunków licytacyjnych mogą być przejrzane w registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, którzyby na sprzedać się mającem ciele hipotecznem po dniu 15 kwietnia 1888 jako dniu wystawienia wyciągu hipotecznego jakie prawa hipoteki nabyli, lub którymby dla jakiegokolwiek powodu uchwały sądowe doręczone być nie mogły, ustanowiony został kurator w osobie dr. Grossa adwokata w Brodach.

Brody, dnia 25 czerwca 1888.

L. 10568. (6158 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brodach w sprawie egzekucyjnej Cyryli Schick przeciw Paulinie Tyburskiej i Janowi Tybluczyńskiemu, jako spadkobiercom Grzegorza i Maryanny Tybluczyńskiej o 200 zł. w. a. z przyn. zawiadamia, iż dnia 29 października 1888 i dnia 30 listopada 1888, każdego razu o 10 godzinie rano w B. nr. 5 odbędzie się na rzecz Cyryli Schick przymusowa publiczna licytacya ciała hipotecznego wyk. hip. 1319 księgi gruntowej gminy katastr. Brody objętego, dotąd na imię Grzegorza Tybluczyńskiego i Maryanny Tybluczyńskiej wpisanego i ciała hipotecznego wyk. hip. 1320 księgi gruntowej gminy katastralnej Brody objętego, dotąd na imię Grzegorza Tybluczyńskiego i Maryanny Tybluczyńskiej wpisanego z tem, iż każde ciało hipoteczne z osobna sprzedane zostenie, na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania, na drugim zaś terminie za jakąkolwiek cenę nawet poniżej ceny wywołania najwięcej ofiarującemu.

Cenę wywołania stanowi co do ciała hipotecznogo objętego wykazem hipotecznym 1319 cena szacunkowa 389 zł. w. a., zaś co do ciała hipotecznego objętego wyk. hipotecznym 1320 cena szacunkowa 790 zł. wal. aust.

Zakład zaś wynosi 10 prc. tych cen wywołania.

Wyciąg hipoteczny, akt ocenienia i reszta warunków licytacyjnych mogą być przejrzane w registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, którzyby na sprzedać się mających ciałach hipotecznych po dniu 16 stycznia 1887, jako dniu wydania wyciągu hipotecznego jakie prawa hipoteki nabyli, lub którymby dla jakiegokolwiek powodu uchwały sądowe doręczone być nie mogły, ustanowiony został kurator w osobie dr. Henryka Starzewskiego adw. w Brodach.

Brody, dnia 14 lipca 1888.

L. 2672. (6162 1–3)

C. k. Sąd powiatowy w Zmigrodzie podaje do publicznej wiadomości, iż dnia 31 października i 30go listopada 1888, każdym razem o godzinie 10. rano odbędzie się w tutejszym c. k. Sądzie powiatowym publiczna przymusowa sprzedaż połowy realności pod l. 20 — 326 w Zmigrodzie położonych według wyk. hip. l. 18 — 19 ciało tabularne stanowiących, dłużnika Mojżesza M. Götzlera a względnie tegoż spadkobierców własnych, na zaspokojenie pretensyi firmy Jakóba Gross w kwocie 113 zł. 49 ct. z pn.

Cenę wywołania wynosi 1550 zł.

Wadyum 155 zł.

Protokół oszacowania i bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Zmigród, dnia 30 czerwca 1888.

Konkursa.

L. 72198 (6166 2—3)

Celem rozdania kilku posad praktykantów rachunkowych, wakujących w etacie tutejszego Departamentu rachunkowego rozpisuje się niniejszem konkurs.

Mający chęć ubiegania się o te posady wniosą podania zaopatrzone w następujące dokumenty mianowicie:

1) w metrykę urodzenia

2) w świadectwo dojrzałości ze szkół średnich,

3) w rewers sustentacyjny w ciągu czterech tygodni do c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu

C. k. krajowa Dyrekcya skarbu

We Lwowie, dnia 27 września 1888.

L. 3018. (6177)

K o n k u r s.

W c. k. zakładzie karnym dla mężczyzn we Lwowie jest do obsadzenia **trzy** posady dozorców więziennych pierwszej i 5 posad drugiej klasy z roczną płacą 300 zł. względnie 260 zł., tudzież 25 procentowym dodatkiem aktywalnym, dzienną porcyą chleba, pomieszkaniem w koszarach lub dodatkiem na pomieszkanie 30 zł. rocznie, nareszcie ubraniem skarbowem wedle przepisu.

Nominacya nastąpi prowizorycznie, a po upływie roku stanowczo, gdy mianowani odpowiedzą zupełnie powołaniu swemu i egzamin z przepisów służbowych dobrze zdadzą.

Ubiegający się o te posady mają się wykazać certyfikatem, że podług ustawy z dnia 19. kwietnia 1872 (dz. u. p. XXXIX—98) prenotacyę do służby rządowej uzyskali, tudzież, że władają językami krajowymi w słowie i piśmie, nareszcie, że nie przekroczyli normalnego wieku.

Kompetenci we Lwowie mieszkający mają świadectwem lekarza w rządowej służbie stojącego udowodnić, że do służby dozorcy więziennego są fizycznie zdolni, tudzież mają się wykazać czem się obecnie trudnią.

Na kompetentów nieżonatych, i młodszych weźmie się szczególny wzgląd.

Podania własnoręcznie pisane, mają być wniesione w tutejszej dyrekcyi do dnia 15. listopada 1888.

C. k. dyrekcya zakładu karnego dla mężczyzn.

Lwów, dnia 1 paź ziernika 1888.

Księgi gruntowe.

L. 11816 (6186 1—3)

Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że projekt nowego wykazu hipotecznego l. 111 księgi gruntowej gminy katastralnej Piątkowa w okręgu Sądu powiatowego deleg. miejskiego w Nowym Sączu położonej, według ustawy krajowej z 20 marca 1874 l. 29 Dz. ust. kraj. wygotowany za nowo otwarty wykaz hipoteczny tej gminy poczynając od dnia 1go października 1888 uważany będzie, a od tegoż dnia wolno takowy przeglądać w Sądzie powiatowym delg. miejsk. w Nowym Sączu, jak również że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa, czy to własności zastawu czy jakiebądź inne prawo hipoteczne odnoszące się do nieruchomości księgą gruntową objętej, jedynie przez wpisanie do tej księgi może być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem postępowanie celem ustalenia powyżej wymienionego nowego wykazu hipotecznego Sąd krajowy wyższy wzywa:

a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa, przed otwarciem tego nowego wykazu hipotecznego nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała;

b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem tego nowego wykazu hipotecznego nabyli do nieruchomości wpisanej w ten wykaz lub do jej części jakie prawo zastawu, służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzywilejowane, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowego wykazu hipotecznego tamże wpisane nie zostały, — aby z temi prawami zgłosili się do Sądu powiatowego deleg. miejsk. w Nowym Sączu najdalej do dnia 1 maja 1889, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów w nowym wykazie hipotecznym zamieszczonych a niezaprzeczonych, w dobrej wierze nabyły.

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedynczych ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym; — a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub rozszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo już było zapisane w dawniejszej księdze hipotecznej w miejsce której nowy wykaz hipoteczny wstępuje było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia, wskutek podania lub skargi przed Sąd wniesionej.

Kraków, dnia 22 sierpnia 1888.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 3838 (6004 2—3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jurka Dubniańskiego, iż w sporze sumarycznym Mojżesza Bodnera przeciw niemu pto 200 złr. ustanowiono dlań kuratorem Pawła Hopeja i termin do rozprawy na dzień 18 października 1888 podzinę 9 rano wyznaczono.

Krynica, 15 czerwca 1888.

L. 9077 (5844 3—3)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy wzywa każdego, któryby miał w ręku zgubioną Mojżeszowi Kuli książeczkę oszczędności Towarzystwa zaliczkowego z nieograniczoną poręką w Kałuszu z daty 30 lipca 1886 nr. 172 na 100 zł. w. a. opiewającą, na imię Mojżesza Kuli wystawioną, aby takową przedłożył Sądowi tutejszemu do sześciu miesięcy, inaczej bowiem takowa na ponowną prośbę Mojżesza Kuli za amortyzowaną uznaną zostanie.

Stanisławów, 4 sierpnia 1888.

L. 11712. (5882 2—3)

C. k Sąd powiatowy delegowany miejski w Tarnowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Karola Bodziocha, że w sprawie egzekucyjnej Małgorzaty Boguszowej i Michała Bodziocha przeciw niemu pto 150 zł., 160 zł. kuratorem dla niego adwokat dr. Stec ustanowionym został, a zarazem pomienionemu Karolowi Bodziochowi się poleca, aby pełnomocnika sobie ustanowił, inaczej postępowanie egzekucyjne z zamianowanym kuratorem przeprowadzonem zostanie.

Tarnów, dnia 28 maja 1888.

L. 10286. (5888 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brodach, odnośnie do edyktu z dnia 27. grudnia 1885 l. 18630 ogłoszonego w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej nr. 37, 38 i 40 z roku 1886 w sprawie gminy miasta Brody, przeciw leżącej masie spadkowej Józefa Dawidsohna o 1084 zł. 8 ct. zawiadamia, iż dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych realności wyk. hip. 249. księgi gruntowej gminy Brody objętej, w miejsce dr. Maurycego Brauna kurator w osobie dr. Grossa adwokata w Brodach ustanowiony został.

Brody, dnia 23 czerwca 1888.

L. 11107. (6015 1—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie uznaje Maryana Medwicza, byłego c. k. Sędziego powiatowego w Chrzanowie za chorego na umyśle, i mianuje dlań kuratorem Romualda Medwicza, adjunkta c. k. sądu obwodowego w Tarnowie.

Kraków, 27 kwietnia 1888.

L. 1607. (6148 1—3)

Na czwartą zwyczajną z dniem 12go listopada 1888 o godzinie 9ej rano rozpoczynającą się kadencyę Sądu przysięgłych w Przemyślu, mianowanym został c. k. Radca Dworu Prezydent Sądu obwodowego Pressen, Przewodniczącym, zaś c. k. Radca wyższego Sądu krajowego Freyberger, tudzież c. k. Radcy Sądu krajowego: Nennel, Leszczyński, Skala i Przybylski Jego zastępcami.

Przemyśl, 29 września 1888.

L. 8308. (6114 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brodach zawiadamia niewiadomą z miejsca zamieszkania Temę Leję Preczep, zamężną Handel, że w sprawie egzekucyjnej c. k. uprzywil. austryackiego Banku hipotecznego we Wiedniu przeciw Frejdzie Preczep, Temie Lei Preczep zamęż. Handel, Chaji czyli Klarze, Izaakowi i Scheindli Preczepom pto 68 zł. i 889 zł. 13 ct. w. a. z pn., ustanowiono dla niej w miejsce dotychczasowego kuratora adwokata dr. Brauna, który z Brodów niewiadomo dokąd wyjechał, adwokata tutejszego dr. Bernarda Grossa kuratorem, wzywając ją, aby albo innego zastępcę sądowi wskazała, albo ustanowionemu potrzebne informacye udzieliła, gdyż inaczej skutki z zaniedbania tego wynikłe sama sobie przypisze.

Brody, dnia 31 maja 1888.

L. 501. (6140 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Isaka Richter, Rachelę Fischler i Józefa Lipschütz, że pod dniem 23 listopada 1887 do l. 1758 wnieśli Józef Julian 2 im. Laskowski i Władysław Laskowski przeoiw Abrahamowi Piepesowi, przeciw nim Isakowi Richter, Racheli Fischler, Józefowi Lipschütz i innym pozew o uznanie pretensyi Abrahama Piepesa w kwocie 1200 zł. i zahipotekowanego dla niej na 4/18 częściach dóbr Stefkowy prawa zastawu jako w dniu 7go lutego 1872 zgasłych i wykreślenie tego prawa zastawu z wyk. hip. 34 dobra Stefkowa obejmującego wraz z podrzędnymi wpisami praw podzastawu na powyższą pretensyę i jej prawo zastawu po dniu 7 lutego 1872 wniesionych, że do wniesienia obrony 30-dniowy termin wyznaczony a do zastępywania ich (Isaka Richter, Racheli Fischler i Józefa Lipschütz) w tym sporze tutejszy adwokat dr. Affe z substytucyą tutejszego adw. dr. Flakowicza kuratorem ustanowiony został, i że temu kuratorowi swe środki ochronne udzielić lub sądowi innego zastępcę swego wskazać mają, gdyż inaczej złe skutki sami przypisać będą musieli.

Sanok, dnia 14 września 1888.

L. 421. (6139 1—8)

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku uwiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Franciszka Ksawerego Patz, Lubinę, Adama, Weronikę, Wincentego i Franciszka Konieckich oraz niewiadomych z istnienia, nazwiska i miejsca pobytu ewentualnych spadkobierców tychże, że Józef Julian 2ga imion Laskowski przeciw nim pod dniem 4 lipca 1887 do l. 9217 wniósł w c. k. Sądzie obwodowym w Przemyślu, od którego po utworzeniu c. k. Sądu obwodowego w Sanoku sprawa ta temuż Sądowi odstąpioną została, pozew o uznanie zaintabulowanego na połowie dóbr Stefkowy według wykaz. hip. 34 C. 10 prawo zastawu dla sumy 36182 zł. za przedawnione i zgasłe i wykreślenie dotyczących wpisów, który to pozew do pisemnego postępowania z wyznaczeniem 90-dniowego terminu do wniesienia obrony zadekretowano, tudzież że dla nich kurator w osobie adwokata dr. Tarnawskiego w Przemyślu z zastępstwem adwokata dr. Rosenbacha w Przemyślu ustanowiony został, i poleca nadmienionym pozwanym, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumieli lub innego pełnomocnika sądowi wczas przedstawili, gdyż inaczej skutki zaniedbania sami sobie przypisać będą musieli.

Sanok, dnia 14 września 1888.

L. 33083. (5990 1—3)

C. k. Sąd krajowy zawiadamia spadkobierców Piotra Szymaszkiewicza mianowicie też Agnieszkę Apolonię 2 im., Szczepana Karola 2 im., Maryę i Teresę Szymaszkiewiczów ze życia i miejsca pobytu niewiadomych, że kuratorem dla nich adw. dr. Lill ze zastępstwem przez adw. dr. Dzięgdzielewicza ustanowionym został, z powodu wytoczonego przeciw nim przez Ryfkę Kapel procesu o eliminowanie połowy sumy 2000 zł. w. a. z ceny kupna dóbr Bereżna Pasieka, że przeto ich rzeczą będzie temuż kuratorowi potrzebną do obrony informacyę udzielić lub innego zastępcę ustanowić i o tem tenże Sąd zewiadomić.

We Lwowie, 4 sierpnia 1888.

L. 10647. (5925)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu jako Sąd handlowy ogłasza, iż zapisano w regestr handlowy dla firm pojedynczych firmę: „Pinkas Lamm, dzierżawa propinacyi w Zaleszczykach“ (miasto).

Tarnopol, dn. 1 września 1888.

L. 7685. (5927 2—3)
Na dniu 12 marca 1885 zmarła Franciszka Chudyk, wdowa po Stefanie Chudyk w Tarnopolu bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.
Gdy spadkobiercy jej są nieznani, przeto wzywa się tychże, by w przeciągu roku oświadczenie do spadku wnieśli, gdyż ewentualnie spadek Państwu przypadnie.
C. k. Sąd powiatowy miej. del.
Tarnopol, dnia 30 kwietnia 1886.

L. 4691. (5942 2—3)
C. k. Sąd obwodowy w Brzeżanach zawiadamia niniejszem z miejsca pobytu niewiadomego Majera Asta, że na prośbę z 14. września 1888 do l. 4691 przez Benjamina Rubina przeciw Majerowi Ast wniesioną równocześnie nakaz zapłaty sumy 100 złr. wydany został.
Wzywa się zarazem Majera Asta, aby środki obrony ustanowionemu dlań kuratorowi adw. dr. Gottliebowi w Brzeżanach udzielił, lub innego zastępcę sądowi oznajmił, gdyż skutki zaniedbania sam sobie będzie musiał przypisać.
Brzeżany, 15 września 1888.

L. 35983. (5947 2—3)
C. k. Sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomą Klarę Spira, jako też z życia i miejsca pobytu niewiadomych jej spadkobierców, że na prośbę Zygmunta Dębowskiego jako kuratora nieobjętej masy spadkowej ś. p. Wilhelma ks. Radziwiłła, ustanawiamy p. adwokata dr. Nathansohna kuratorem a pana adwokata dr. Ambesa zastępcą tegoż dla z życia i miejsca pobytu niewiadomej Klary Spira, względnie dla tejże również z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców i temuż kuratorowi doręczamy wygotowane dla Klary Spira uchwały ts. z 30 Czerwa 1888 l. 26871 i 26 maja 1888 l. 18771 odnoszące się do zarządzeń Sądu ku wykreśleniu prenotacyi prawa zastawu dla sumy 3000 zł. m. k. w stanie biernym dóbr Nikłowice z przyleg. na rzecz Zygmunta Rodakowskiego dokonanej z nadciężarami na rzecz tej Klary Spira zapisanym.
We Lwowie, 1 września 1888.

L. 2798. (5892 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Kutach oznajmia za granicami państwa austryackiego mieszkającego Wartana a Bogdan Janowicza, że przeciw niemu przez Zaclarego a Bogdana Janowicza pozew o wyłączenie gruntu w Kutach położonego z pod zastawu wniesiony został.
Gdy Wartan a Bogdan Janowicz za granicami państwa austryackiego mieszka, ustanawia się dla niego kuratorem ad actum Marka Donigiewicza z Kut i powyższy pozew wyznacza Sąd termin do wniesienia obrony na dzień 22 listopada 1888 o godz. 9 przed południem mianowanemu kuratorowi się doręcza.
Wzywa się zatem Wartana a Bogdan Janowicza, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swej obrony środki dostarczył, lub innego zastępcę sobie wybrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące szkodliwe następstwa sam sobie przypisać będzie musiał.
Kuty, dnia 10 maja 1888.

L. 1113 (5867 3—3)
Prezydent ck. wyższego Sądu krajowego zamianował dla czwartej dnia 12 listopada 1888 o godzinie 9 rano rozpocząć się mającej kadencyi sądu przysięgłych przy tutejszym c. k. Sądzie obwodowym Prezydenta c. k. Sądu obwodowego Jana Michalczewskiego przewodniczącym Sądu przysięgłych a zastępcami przewodniczącego radców Leopolda Szymonowicza, Henryka Alschera, Edwarda Schaeffera, Leopolda Knotha i Wiktora Strzeleckiego.
Z Prezydyum ck. Sądu obwodowego
Złoczów, dnia 10 września 1888.

L. 24624. (5899 3—3)
C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Feigenbauma, iż w skutek skargi wekslowej, wniesionej przeciw niemu przez N. Rossbacha o zapłacenie sumy wekslowej 1000 zł. w. a. t. s. uchwałą z dnia 7 września 1888 l. 24220 wydany został nakaz zapłaty, polecający mu, aby zaskarżoną sumę wekslową z przynależytościami w przeciągu dni trzech pod rygorem egzekucyi zapłacił, i że w celu doręczenia mu tegoż nakazu zapłaty ustanowiono mu kuratora ad actum w osobie pana adwokata dr. Józefa Rosenblatta.
Kraków, dnia 13. września 1888.

L. 1255. (5910 3—3)
C. k. Sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, iż celem doręczenia uchwały tabularnej z dnia 24. stycznia 1887 l. 59839, którą dozwolono przeniesienia własności części realności pod l. k. 257²/₄ we Lwowie położonej, ustanowiono dla z życia i miejsca pobytu niewiadomej Teresy Dzidzielowskiej 2o Szczudłowskiej a względnie jej z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców, kuratora w osobie adwokata dr. Szwedzkiego z zastępstwem adw. dr. Krówczyńskiego.
Wzywamy niniejszym edyktem Teresę Dzidzielowską 2o Szczudłowską, względnie jej spadkobierców, aby celem strzeżenia swych praw, w należytym czasie u ustanowionego kuratora lub też w sądzie się zgłosili.
Lwów, dnia 31. marca 1888.

L. 11756. (5869 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Brodach, w sprawie egzekucyjnej funduszu indemnizacyjnego, zastępowanego przez c. k. Prokuratoryę Skarbu przeciw Piotrowi Żukowskiemu, Tacyannie Żukowskiej, Michałowi Kasprowiczowi, Janowi Żukowskiemu, Wincentemu Żukowskiemu, Łukaszowi Żukowskiemu i Maryi Żukowskiej o ściągnięcie należytości indemnizacyjnej na realności pod l. tabul. 150 w Brodach położonej, obecnie wyk. hip. 748 księgi gruntowej gminy Brody objętej, ciążącej, zawiadamia ze życia i miejsca pobytu niewiadomą Maryę Żukowską i ze życia i miejsca pobytu niewiadomego Michała Kasprowicza, iż dla pierwszej uchwałą z dnia 13go października 1874 l. 4891 kurator w osobie dr. Ornsteina adwokata w Brodach; dla drugiego zaś uchwałą z dnia 20 października 1878 l. 8665 kurator w osobie dr. Weissteina, adwokata obecnie w Czerniowcach pozostającego, ustanowiony został w tej sprawie, i że tymże kuratorom uchwały z dnia 23 maja 1873 l. 1019 i z dnia 21 maja 1875 l. 4306, dozwalające wpis egzekucyjnego prawa zastawu w stanie biernym realności pod l. k. 245/tab. 150 w Brodach położonej, na rzecz funduszu indemnizacyjnego, tudzież dalsze uchwały w tej sprawie zapadłe, doręczane zostały, niemniej w przyszłości zapaść mające, doręczane będą.
Rzeczą zatem jest Maryi Żukowskiej i Michała Kasprowicza kuratorom tym udzielić do obrony praw swych potrzebną informacyę i środki lub sądowi innego zastępcę wskazać, gdyż inaczej następstwa zaniedbania tego sami sobie przypisać będą musieli.
Brody, dnia 27 lipca 1888.

L. 37660 (5911 3—3)
C. k. Sąd krajowy jako we Lwowie handlowy uwiadamia nieznanego z życia i miejsca pobytu Józefa Ziechlera, że w sprawie Róży Nerepka przeciw niemu pto 97 złr. 50 ct. aw. zpn. ustanowił dlań kuratorem p. adw. Dąbrowskiego z substytucyą p. adw. dr. Dulębę.
Wzywa się przeto Józefa Ziechlera ażeby środki obrony swemu kuratorowi podał lub się sam w tut. Sądzie zgłosił.
We Lwowie, dnia 7 września 1888.

L. (6147 3—3)
Pp. dr. Leonard Nowacki i dr. Tadeusz Szydłowski wpisani zostali z dniem 27 września 1888 na listę adwokatów z siedzibą we Lwowie.
Z Wydziału Izby adwokatów.
Lwów, 27 września 1888.

L. 8467 (5909 3—3)
C. k. Sąd krajowy we Lwowie zawiadamia niewiadomą z życia i miejsca pobytu Marjem Perl Papernie, względnie niewiadomych jej spadkobierców, że celem doręczenia im uchwały z dnia 30 lipca 1887 do l. 23146 dotyczącej wykreślenia prawa zastawu dla części sumy 3150 złr. aw. w stanie biernym dóbr Nikłowice z przyl. dla Abrahama Gasffreunda względnie jego prawonabywców zeprenotowanej wraz znadciężarami ustanowiono dla nich adw. dr. Nathansohna kuratorem, a adw. Ambesa tegoż zastępcą.
We Lwowie, dnia 10 marca 1888.

L. 6881 (6011 3—3)
C. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Ksyela Felbera, że przeciw niemu wniósł Bernard Liban pozew de praes 26 czerwca 1888 l. 6881, który do rozprawy drobiazgowej na dzień 25 października 1888 o godzinie 9 rano zadekretowany i ustanowionemu dlań kuratorowi p. adw. dr. Chajesowi w Podgórzu doręczonym został.
Winien jest zatem pozwany kuratorowi swemu środki do obrony dostarczyć — lub też innego obrońcę sobie wybrać, gdyż z zaniedbania tego skutki sam sobie przypisać będzie musiał.
Podgórze, dnia 30 czerwca 1888.

L. 13571 (5866 3—3)
C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie ustanawia dla niewiadomych z miejsca pobytu Ignacego Kesslera i Eugenii Kessler z przyczyny wniesionego przeciw nim na dniu 7 sierpnia 1888 do l. 12177 przez Tarnowski Dom komisowy Banku galicyjskiego dla handlu i przemysłu pozwu o nakaz zapłaty 75 złr. wa. zpn. kuratorem adwokata dr. Wiktora Szancera w razie przeszkody, jemu wydaje odnośny dekret doręcza nakaz zapłaty z 9 sierpnia 1888 l. 12177 i o tem ich zawiadamia.
Tarnów, dnia 6 września 1888 r.

L. 3143 (5855 3—3)
W Skawińskim Sądzie powiatowym Agnieszka Majowa wniosła pozew przeciw już po wniesieniu pozwu zmarłemu Janowi Hołdrowiczowi i Jakóbowi Hołdrowiczowi o własność jednej trzeciej domu w Skawinie pod l. 3 położonego w załatwieniu którego wyznaczono termin na 27 października 1888 o godzinie 10 przed południem.
Gdy pobyt Jakóba Hołdrowicza Sądowi powiatowemu w Skawinie nie jest znanym, a masa Jana Hołdrowicza nie jest dotąd objętą przeto na owychże koszt i niebezpieczeństwo ustanowiono kuratorem nie obecnego Jakóba Hołdrowicza i masy leżącej Jana Hołdrowicza notaryusza Skawińskiego Antoniego Furgalskiego, z którym spór stosownie do przepisów ustawy o postępowaniu sądowem przeprowadzony zo stanie. Pozwany Jakób Hołdrowicz winien przeto na terminie wyznaczonym osobiście stanąć, albo pełnomocnika ustanowić albo kuratorowi udzielić dowodów.
Skawina, dnia 6 lipca 1888.

L. 2839. (5897 3—3)
W sprawie egzekucyjnej Mojżesza Rottenberga przeciw niewiadomym z życia i miejsca pobytu Franciszkowi i Maryannie małżonkom Koziarzom o wpis egzekucyjnego prawa zastawu dla 26 zł. 78 ct. z pn., c. k. Sąd powiatowy w Sokołowie dla tychże niewiadomych z życia i miejsca pobytu ustanawia kuratora Marcina Pielę ze Sokołowa, celem doręczenia tutejszo sądowej rezolucyi z dnia 27 lipca 1888 l. 2839 i następnych a niewiadomych z życia i miejsca pobytu Franciszka i Maryannę małżonków Koziarzów o tem przez edykta zawiadamia.
Sokołów, 27 lipca 1888.

Kuratele.

L. 8745 (6144 1—3)
Sokalski ck. Sąd powiatowy uznał Ewę Kłymczuk z Wulki Poturzyckiej umysłowo chorą ustanawiając kuratorem Pawła Kłymczuka z Wulki Poturzyckiej.
Sokal, dnia 30 lipca 1888.

L. 8066 (6143 1—3)
Sokalski c. k. Sąd powiatowy uznał Antoniego Szeremetę z Kopytowa marnotrawcą ustanawiając kuratorem Hnata Szeremetę.
Sokal, dnia 6 lipca 1888.

L. 5893 (9128 1—3)
Franciszek Jęczmyk z Monawic uznany został za umysłowo chorego; kuratorem dlań ustanowiony ojciec jego Jan Jęczmyk z Monowic.
Oświęcim, 20 sierpnia 1888.

L. 46935 (6191 1—3)
C. k. Sąd powiatowy m. d. S. I. we Lwowie ogłasza, iż Józefina Gerstmann została uznaną za obłąkaną, a kuratorem zamianowany została adwokat Karol Paździera we Lwowie.
Lwów, dnia 21 września 1888.

Upadłości.

L. 8831 (6127)
C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi uwiadamia, że stałym zawiadowcą masy rozbiorowej Pinkasa Gastera ze Śniatyna p. Dawid Rozenheck ze Śniatyna zamianowanym został.
Kołomyja, 1 września 1888.

L. 40382 (6132)
W masie rozbiorowej w majątku Jakóba Königa, wyznaczam po myśli §. 146 u. k. celem powzięcia uchwały co do sposobu zrealizowania wykazanych wierzytelności masalnych, których ściągnięcie jest wątpliwe lub z wielkim kosztem trudnem i przewłoką połączone, termin na dzień 8 października 1888 godzinę 4 po południu, na który zawiadowcę masy, wydział wierzycieli, krydataryusza i wszystkich wierzycieli do bióra 2 tutejszego sądu wzywam.
We Lwowie, 25 września 1888.
Ck. radca sądu krajowego jako komisarz konkursowy: Leżański.

L. 10211 (6138)
C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu podaje do powszechnej wiadomości, iż na skutek wniosku wierzycieli masy rozbiorowej Ignacego hr. Krasickiego, na termine dnia 27 sierpnia 1888 postawionego, w miejsce zmarłego dra Mochnackiego adwokat krajowy dr. Skórski zarządcą tejże masy rozbiorowej, a adwokat krajowy dr. Doliński zastępcą zarządcy zamianowany został.
Przemyśl, 12 września 1888.

Doniesienia prywatne.

Ogłoszenie. 5919

Wydział Związku stowarzyszeń ogłasza niniejszem konkurs na posadę
Sekretarza Związku
Od kandydatów wymaga się dokładnej o ile możności praktycznej znajomości organizacyi stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, ustaw odnoszących się do tych stowarzyszeń, oraz rachunkowości przyjętej tak przez towarzystwa zaliczkowe, jakoteż towarzystwa produkcyjne i handlowe:
Posada ta, do której przywiązaną jest roczna płaca w kwocie 1500 złr., ma być na rok pierwszy nadaną prowizorycznie.
Podania należycie udokumentowane, należy wnosić wprost na ręce Patrona Związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych dr. Tadeusza Skałkowskiego (gmach Towarzystwa kredytowego ziemskiego) najpóźniej do 31 października b. r.
W. Biechoński, prezes wydziału. Dr. T. Skałkowski, patron Związku stowarz. zarobkowych i gospodarczych.

L. 6637 (6155 2—3)
Obwieszczenie.

W celu wydzierżawienia przysługującego gminie miasta Rzeszowa wyłącznego prawa propinacyi wódek i piwa i prawa poboru dzierżawy komunalnej od napojów propinacyjnych, tudzież w celu wydzierżawienia browaru miejskiego na czas od 1go stycznia 1889 do końca grudnia 1891 lub do końca grudnia 1890 rozpisuje się niniejszem licytacyę ofertową, otwartą od dnia niniejszego obwieszczenia, aż po dzień 15 października 1888 do godziny 12 przed południem, z tem nadmienieniem, że po upływie tego terminu na żądanie trzech licytantów odpowiednie warunki posiadających, odbyć się może także licytacya ustna w owym dniu 15 października 1888 od godziny 3 do godziny 6 po południu w Magistracie tutejszym.
Ceny wywołania ustanawia się następnie:

a) za prawo propinacyi wódek i piwa wszelkiego rodzaju rocznie po . .	zł.	17162 —
b) za prawo poboru daninykomunalnej bliżej opisanej w protokole licytacyjnym od napojów propnacyjnych rocznie po	zł.	16492 18 ct.
c) za browar miejski rocznie po	zł.	600 —
czyli łącznie	zł.	34254 18 ct.

Nakoniec zastrzega się, że prawo propinacyi tylko łącznie z prawem poboru daniny komunalnej i z browarem wydzierżawionem będzie, i że oferty przyjmowane będą z przyrzeczeniem czynszu dzierżawnego na trzy lub na dwa lata.
Bliższe postanowienia zawiera protokół licytacyjny, który przeglądnąć można w Magistracie.
Magistrat miasta
Rzeszowa dnia 26 września 1888.

L. 1829 (6145 2—3)
Konkurs.

Przy Wydziale Rady powiatowej w Złoczowie opróżnioną jest posada prowizorycznego urzędnika technicznego z płacą miesięczną 60 zł. dyetami 1 zł. i kilometrowem po 12 ct. od 1 stycznia 1889.
Kandydaci ubiegający się o tę posadę, zechcą wnieść podania do Wydziału powiatowego najdalej do 30 października 1888 i załączyć dowody odbytych studyów technicznych, praktycznego uzdolnienia (szczególnie znajomości budowy i administracyi dróg), tudzież poświadczenia wieku i dotychczasowego zatrudnienia.
Wydział powiatowy w Złoczowie.

L. 17451 V.

C. k. austryackie koleje państwowe.

Ogłoszenie.

Dostawa materyałów drzewnych, potrzebnych w ciągu roku 1889 do użytku warsztatów c. k. kolei państwowych, okręgu krakowskiej Dyrekcyi ruchu zabezpieczoną zostanie w drodze pisemnych ofert.

W ciągu roku 1889 będzie potrzeba:

około 32 metrów kub. drzewa obrabianego dębowego,

75	„	„	dyli dębowych,
9	„	„	desek dębowych,
212	„	„	desek miękkich (jodłowych lub świerkowych),
180	„	„	dyli „ „ „ „
9	„	„	drzewa miękkiego obrobionego (jodłowego lub świerk.)
3	„	„	dyli bukowych,
3	„	„	dyli olchowych,
3	„	„	dyli topolowych.

Egzemplarzy dotyczących ogólnych i szczegółowych warunków dostawy, jakoteż formularzy ofert, wykazów ilości potrzebnych drzew i wymiarów tychże dostać można w biurach podpisanej c. k. Dyrekcyi ruchu.

Oferty opatrzone marką stemplową 50 ct., mają być wniesione najpóźniej do dnia 20 października t. r. do godziny 3 po południu; w godzinę później, t. j. o godzinie 4 po południu nastąpi otwarcie ofert, przy której to czynności mogą być P. P. oferenci obecnymi.

Do oferty należy dołączyć po jednym egzemplarzu ogólnych i szczegółowych warunków dostawy, opatrzonych podpisem i znaczkiem stemplowym 50 ct. za każdy arkusz.

Ceny podać należy za 1 metr kubiczny opłatnie którejkolwiek stacyi c. k. galicyjskich kolei państwowych dla linij galicyjskich, a opłatnie M. Schönberg względnie Ołomuniec dla linij morawskich.

Kraków, w październiku 1888.

C. k. Dyrekcya ruchu kolei państwowych.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego L. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber) Papier z fabryki papieru braci Fiałkowskich.